

GŁOS WBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

ROK III

GDANSK, CZWARTEK, 22 GRUDNIA 1949 R.

Nr 352 (912)

Konstanty Rokossowski:
Józef Stalin - największy
strateg nowych czasów

str. 3

Przemówienie
I sekr. KW PZPR
tow. W. Konopki
na uroczystej akademii
w Gdańsku

str. 5-6

„Wasze pozdrowienia i powinszowania kładę na rachunek wielkiej partii klasy robotniczej, która mnie zrodziła i wychowała na swój obraz i podobieństwo... Możecie nie wątpić, towarzysze, że gotów jestem i nadal oddać sprawie klasy robotniczej, sprawie rewolucji proletariackiej i komunizmu światowego wszystkie swe siły, wszystkie zdolności i, jeśli trzeba będzie, całą swą krew — kroplę po kropli”.

JOZEF STALIN

w odpowiedzi na życzenia w 50-tą rocznicę urodzin

Generalissimus Józef Stalin

gwiazdą przewodnią prostych ludzi całego świata

Gratulacje Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). W Moskwie opublikowano następujące pismo gratulacyjne Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, wystosowane do J. W. Stalina.

DROGI TOWARZYSZU! W dzień Waszego sławnego 70-lecia Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich gorąco pozdrawia Was — wielkiego wodza narodów ZSRR, genialnego kierownika radzieckiego państwa socjalistycznego.

Przeszło 50 lat swego życia poświęciliście walce o zwycięstwo komunizmu. Wraz z Leninem utworzyliście naszą bohaterką komunistyczną partię bolszewików, partię nowego typu, partię rewolucji socjalistycznej.

Wraz z Leninem na czele partii bolszewickiej poprowadziliście rosyjską klasę robotniczą, a z nią wszystkich ludzi pracy naszej ojczyzny do zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej. Wraz z Leninem stworzyliście wielonarodowe państwo radzieckie — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, który stanowi żywe uosobienie braterskiej przyjaźni narodów i reprezentuje system organizacji państwowej, gdzie kwestia narodowa i problem współpracy między narodami rozwiązane są w taki sposób, w jakim nie mogą być rozwiązane w żadnym państwie kapitalistycznym.

Po śmierci Lenina Wy zespoliciliście partię wokół Leninowskiego Komitetu Centralnego i mobilizowaliście siły narodu do dalszej walki o całkowite zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju. W warunkach nowej epoki historycznej Wy, Towarzyszu Stalin, rozwinęliście i wzbogaciliście leninizm. Wy daliście wszechstronne uzasadnienie nauki leninizmu o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju, otworzyliście przed naszym narodem szeroką perspektywę zbudowania społeczeństwa komunistycznego w warunkach otoczenia kapitalistycznego.

W naszym kraju, pod Waszym kierownictwem, zrealizowano budowę społeczeństwa socjalistycznego, dokonano głębokich światowo - historycznych przemian, które do gruntu zmieniły ekonomiczne, społeczne i duchowe oblicze naszej ojczyzny. Związek Radziecki w krótkim okresie historycznym przekształcił się z rolniczego i zacofanego kraju w potężne przemysłowe mocarstwo świata. Miliony drobnych gospodarstw chłopskich na podstawie zwycięstwa ustroju kolchozowego wprowadzone zostały na drogę wielkiej socjalistycznej gospodarki rolnej.

Wy jesteście twórcą podstawowej ustawy radzieckiego państwa socjalistycznego, którą naród nasz słusznie nazwał Konstytucją Stalinowską, albowiem stanowi rejestr wspaniałych zwycięstw narodu radzieckiego, osiągniętych pod Waszym kierownictwem.

W państwie radzieckim, które jest najbardziej demokratycznym państwem na świecie, na zawsze unicestwiono klasy eksploatatorów i zniesiono wyzysk człowieka przez człowieka. Człowiek w Związku Radzieckim wyzwolony został od wszystkich kajdan ucisku ekonomicznego, politycznego i narodowego, ludzie korzystają z dobrodziejstw ustroju socjalistycznego, który nie zna kryzysów bezrobocia i który gwarantuje niepowstrzymany rozwój dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego wszystkich ludzi pracy. Konstytucja Stalinowska uzbraja nasz naród

moralnie i politycznie do walki o całkowite zwycięstwo komunizmu.

W latach wielkiej wojny w obronie ojczyzny wystąpiliście jako genialny strateg wojskowy i największy dowódca wszystkich czasów i narodów. W obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa zepoliciliście narody radzieckie do walki z wrogiem — z wrogiem — z wrogiem. Z Waszym imieniem na ustach, z Waszym imieniem, symbolizującym płomienny patriotyzm radziecki i bezgraniczną wiarę w zwycięstwo naszej słusznej sprawy, bohaterka Armia Radziecka złamała kręgosłup bestii hitlerowskiej, wypędziła ją z świętych granic naszej ojczyzny i dobiła w jej własnym legowisku.

Pod Waszym kierownictwem kraj nasz w niezwykle krótkim okresie czasu przywrócił i przekroczył przedwojenny poziom rozwoju gospodarki narodowej, osiągnął znaczne podniesienie dobrobytu materialnego narodu, dalsze wzmocnienie siły potęgi wojskowo-ekonomicznej.

Wprowadzając w życie Wasze wskazania o organizacji nowego potężnego rozwoju gospodarki narodowej, naród radziecki pewnie i z powodzeniem kontynuuje przetrwaną przez wojnę drogę stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.

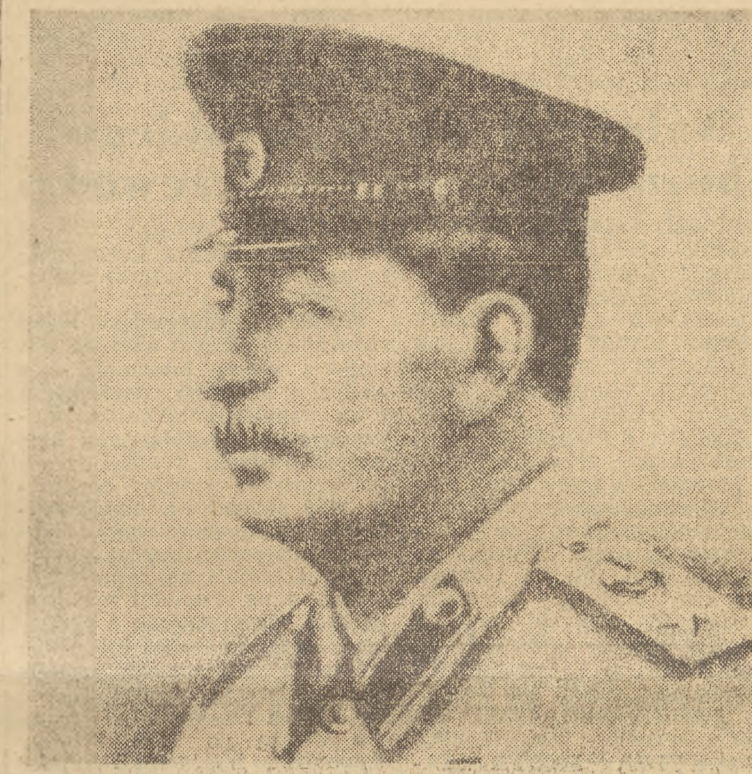
Związek Radziecki pod Waszym kierownictwem prowadzi zdecydowaną walkę z podżegaczami wojennymi o pokój światowy, stoi na czele obozu antyimperialistycznego, obozu socjalizmu i demokracji. Wasza mądra i konsekwentna polityka zagraniczna wysoko podniosła międzynarodowy autorytet ZSRR, wzmocniła Związek Radziecki jako twierdzę pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Wasze genialne kierownictwo jest drogowskazem, kierunkiem i organizującym, jest źródłem siły duchowej naszego państwa.

Wasze imię jest sztandarem walki i symbolem naszego zwycięstwa, jest uosobieniem jedności wszystkich sił radzieckiego społeczeństwa socjalistycznego.

Z Waszym imieniem związane są nadzieje i marzenia wszystkich uczciwych, miłujących wolność ludzi świata w ich walce z eksploatacją i uciskiem, w ich walce o szczęśliwą przyszłość narodów całą swą ofiarą, wszechstronną

i szlachetną działalnością zyskaliście sobie płomienną miłość, najgłębszy szacunek i bezgraniczne uznanie wszystkich narodów Związku Radzieckiego i całej przodującej postępowej ludzkości.



Podkreślając w dniu sławnego 70-lecia Wasze wyjątkowe zasługi dla narodu radzieckiego i państwa socjalistycznego, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich wyraża Wam uczucia miłości i wdzięczności całego narodu radzieckiego i przesyła Wam, naszemu Wielkiemu wodzowi, nauczycielowi i przyjacielowi najlepsze pozdrowienia i gorące życzenia długich lat życia i pracy dla szczęścia i dobra narodów Związku Radzieckiego.

MOSKWA (PAP). KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR wystosowały następujące pismo gratulacyjne do Józefa Stalina:

Do TOWARZYSZA STALINA — wielkiego wodza i nauczyciela.

nieustraszonego budowniczego komunizmu, naszego mądrego nauczyciela i wodza!

Wraz z Leninem tworzyliście, Towarzyszu Stalin, partię bolszewików, w ścisłej przyjaźni z partią współpracującą z Leninem opracowywaliście ideologiczne, organizacyjne, taktyczne i teoretyczne podstawy bolszewizmu, hartowaliście partię w surowych walkach o wyzwolenie ludzi pracy i przekształciliście ją w najpotężniejszą na świecie partię rewolucyjną.

Jako nieustraszonego rewolucjonistę, genialnego teoretyka i wielkiego organizatora, prowadziliście wraz z Leninem pewnie i śmiało, stanowczo i rozważnie partię i klasę robotniczą do powstania zbrojnego i do rewolucji socjalistycznej.

Byliście Towarzyszu Stalin, wraz z Leninem inicjatorem i wodzem Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej oraz założycielem pierwszego na świecie radzieckiego państwa socjalistycznego robotników i chłopów. W latach wojny domowej i obcej interwencji, Twój geniusz organizatora i dowódcy poprowadził naród radziecki i jego bohaterką Armie Czerwoną do zwycięstwa nad wrogami ojczyzny.

Pod Twoim, Towarzyszu Stalin, niezwykłym kierownictwem dokonano olbrzymiej pracy, tworząc narodowe republiki radzieckie i jednocząc je w jedno państwo związkowe — ZSRR.

Gdy śmierć przerwała nie życie wielkiego Lenina. Ty, Towarzyszu Stalin, wzniesłeś wysoko owiany chwałą sztandar Lenina i poprowadziliście naszą partię odważnie i zdecydowanie po drodze leninowskiej. Partia bolszewików, silna swą wiernością wobec leninizmu, torowała niezbadany jeszcze w historii szlak budowy socjalizmu w kraju otoczonym pierścieniem państw kapitalistycznych.

Sejm Ustawodawczy Polski Ludowej składa hołd Józefowi Stalinowi

Na uroczyste posiedzenie przybył rząd in corpore z premierem Józefem Cyrankiewiczem, wice-

WARSZAWA, PAP. „Sejm Ustawodawczy Polski Ludowej, jako przedstawicielstwo narodu polskiego, łącząc się wraz z całym narodem w hołdzie i czci dla Józefa Stalina w dniu siedemdziesięciolecia Jego urodzin, zapewnia Go uroczystość, że naród polski stoi i stać będzie wiernie w walce o pokój, o dalsze pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej, o pełne zwycięstwo sprawiedliwości społecznej, o socjalizm” — powiedział przy burzliwych owacjach całej Izby marszałek Władysław Kowalski na uroczystym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego, w dniu 70 rocznicy urodzin generalissimusa Stalina.

premierami Hilarym Mincem i Antonim Korzyckim oraz Marszałkiem Polski — ministrem Obrony Narodowej — Konstantym Rokossowskim na czele.

W łozach pierwszego piętra, udekorowanych kwiatami, zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Warszawie.

W chwili gdy marszałek Kowalski otwiera posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, na salę wchodzi, witany długo niemiłkącymi oklaskami, Prezydent Rzeczypospolitej — Bolesław Bierut i zajmuje miejsce w pięknie udekorowanej loży.

Uroczyste posiedzenie otworzył marszałek Sejmu Władysław Kowalski, który powiedział m. in.:

WYSOKA IZBO!

Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej zebrał się dziś na uroczyste posiedzenie w celu uczczenia 70 rocznicy urodzin genialnego przywódcy i nauczyciela całej postępowej ludzkości, budowniczego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — **JÓZEFA STALINA**. (Wszyscy wstają. Huczy i długotrwałe oklaski).

zapewnia Go uroczystość, że naród polski trwa i trwać będzie wiernie w walce o pokój, o dalsze pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej, o pełne zwycięstwo sprawiedliwości społecznej, o socjalizm. (Huczne i długotrwałe oklaski).

Z kolei na trybunę sejmową wchodzi premier Józef Cyrankiewicz.

(Przemówienie premiera Cyrankiewicza zamieszczamy na str. 2).

Złożone przez prezesa Rady Ministrów, w zakończeniu jego przemówienia — najgorętsze życzenia pod adresem generalissimusa Stalina — wywołały na ławach wszystkich klubów poselskich nieopisany entuzjazm. Po okrzyku premiera „Niech żyje wielki przyjaciel narodu polskiego, wódz postępowej ludzkości, Józef Stalin!” — żywiołowa owacja trwała kilka minut.

Do życzeń, złożonych przez premiera dołączyli się serdecznie oklaskami Prezydent Rzeczypospolitej, dołączyli się wszyscy posłowie, członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, publiczność przyszłująca się obywatelom, dziennikarze krajowi i zagraniczni.

Po przemówieniu premiera, marszałek Kowalski ogłosił uroczyste posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, zwołane dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina — za zamknięciem.

Imię Stalina - symbolem pokoju i postępu

PRZEMÓWIENIE PREMIERA TOW. CYRANKIEWICZA

na uroczystym posiedzeniu Sejmu w dniu 21 grudnia 1949 r.

OBYWATELU PREZYDENCIE! WYSOKA IZBO!

Zebrał się dzisiaj, aby uczcić wielkiego człowieka naszej epoki, który wprowadził przełom w stosunkach między narodami polskimi, a narodami Związku Radzieckiego — w kierunku wieczystej przyjaźni i braterstwa między naszymi narodami.

Cześć narodu polskiego dla Józefa Stalina wyrosła nie tylko ze stosunku Stalina do Polski i z przełomu między naszymi narodami, ale z ogromu osiągnięć i dokonań Stalina, których waga ma znaczenie ogólnoludzkie.

Gdyby spróbować określić treść dzisiejszego uroczystego posiedzenia reprezentacji narodu, można posłużyć się prostymi słowami chłopki, która poprzez swoje własne i swojej rodziny losy — tak widzi sprawę całego naszego narodu:

"Kochany Towarzyszu Staliu! Życzę Ci zdrowia i pomyślności, bo jak by nie było Wy i Wasza partia, to by mi już dawno nie było, albo by mi było we wielkim nieszczęściu i nędzy. Takich rodzin jak my, jest w Polsce tysiące i one ze mną życzą Ci zdrowia i pomyślności, żeby już nigdy nie było nędzy, żeby wszyscy robotnicy i chłopcy byli braćmi i siostrami z towarzysza przykrociem".

Można mówić słowami robotników, pełnymi miłości, oddania, trwających zobowiązań, dalszej pracy i walki dla sprawy, której on jest wodzem.

Można mówić słowami uczonych i filozofów, którzy widzą w Stalinie nie tylko opiekuna i protektora nauki — ale widzą w nim „model nowego uczonego”, człowieka, który w sposób naukowy, rozwijając wiedzę o naturze i wiedzę o człowieku w społeczności, rozwijając świadomość praw rozwoju społecznego — organizuje nowe życie, organizuje dalszy rozwój społeczny.

Można mówić słowami poetów, głoszących, jak „siedemdziesiąt lat stałowych powieści nad światem i nad naszą ziemią, przez którą przeszedł ogień”, piszących o „ziemi rozdarłej na dwoje”, która ogłasza „twoje zwycięstwo i nasze” i dopowiedzieć to przyszłe zwycięstwo słowami studenta z Haiti, piszącego z tamtej strony rozdarłej ziemi o milionach głod-

nych wszystkich krajów, sławiących towarzysza wszystkich ludów.

Można mówić wywodami przywódców proletariackich wszystkich krajów — formułujących zadania klasy robotniczej w walce, której on jest wodzem, słowami publicystów w niezliczonych artykułach i rozprawach, usiłujących wyjaśnić i rozwinąć pojęcie Stalina, jako twórcy nowej epoki.

Można wrócić do prostych słów i wsłuchać się w pełen bólu list matki francuskiej, której syn zginął w Mauthausen i która całą nadzieję walki o lepszy świat składa — tak jak miliony kobiet i matek — u progu nowej epoki — Stalinowi.

Mówia — i to mocno mówią o myślach, o uczuciach milionów ludzi — ogromne ilości podarków, płynących ze wszystkich krajów, podarków, które są deklaracjami, wyznaniem wiary, demonstracją, przejawem pomyślności, wyrazem ludzkiego ciepła.

I to ludzkie ciepło, ciepło uczuć wdzięczności i nadziei otacza dziś Stalina tak, jak nikogo dotychczas.

Od wieków istniał pęd mas ludowych do wolności, istniała tęsknota za sprawiedliwym światem, istniała walka o zrzućcie zmieniających się form ucisku człowieka przez człowieka. Masy ludowe — ileż razy krwawiły w swoich walkach o wolność — ileż razy pełne zawodu i rozpacz przeżywały swoją walkę — ileż razy torując swoją walkę drogę przemianom ustrojowym, zmieniały formy gniołącego je ucisku — nie mogąc i nie umiając zmienić treści stosunków między ludźmi, w dalszym ciągu polegających na ucisku człowieka przez człowieka.

Nieodgadnione wówczas — niewykryte prawa rozwoju społecznego nie pomagały walce o wolność — nie dawały jej perspektyw, nie wskazywały etapów i dróg walki.

Bezradność lub bohaterskie ale nieskuteczne zrywy; z jednej strony utopie, do których nie sposób i nie wiadomo jak dążyć i tym bardziej jak je realizować, z drugiej strony warunki ucisku i wyzysku, cynicznie osławiane wszystkimi autorytetami władzy i myśli.

Tęsknota ludzi za lepszym światem i równocześnie rzeczywistość wyrzucająca te tęsknoty za burzą ziemskich życia.

Rodzi się nowa epoka

A tymczasem. Tymczasem zrodził się dziedzie wszystkich poprzednich plebejsko-demokratycznych ruchów społecznych, które na przestrzeni stuleci wyrażały interesy i dążenia wolnościowe, wyzyskiwane i uciskane przez warstwy ludowych. Z poprzednich dążeń po omacku rodzi się nowo czesny socjalizm naukowy, rodzi się zwycięska nauka Marksa i Engelsa, która klasie robotniczej dała znajomość praw rozwojowych społeczności, i ze świadomości tych praw czyniła oręż walki o wyzwolenie społeczne ludzkości.

A tymczasem świadomość tych praw walki i rozwoju społecznego, rozwinięta w nowych warunkach imperializmu przez Lenina, przekuta została w oręż walki rewolucyjnej — jakim stała się — dzięki Leninowi i Stalinowi — awangarda klasy robotniczej.

Naprzeciw panice burżuazji, wyobrażającej sobie historię ludzkości jak pochód 4 jeźdźców apokalipsy, naprzeciw panice kapitalizmu, wyrażonej złowieszczo dla ludzkości w faszyzmie, naprzeciw spiętrzonej do nihilizmu rozpacz zewiedzionych i oszukanych, naprzeciw wilczym kłom imperializmu — stanęły tęsknoty i dążenia wolnościowe mas pracujących. Z badawczej i odkrywczej myśli Marksa i Engelsa, z genialnej pracy twórców Rewolucji Październi-

kowej — Lenina i Stalina, z dzieła 5-letniej, w ciągu których budowano socjalizm, z heroicznego zwycięstwa w wojnie narodowej z faszyzmem — z budownictwa socjalizmu na nowych polach ziem, wydartych kapitalizmowi — ze zwycięstwa Chin Ludowych — z walki wyzwoleńczej ludów kolonialnych — z ogromnego wzrostu sił walczących o pokój — z jednolitej myśli i czynów — nauki i praktyki — z genialnej strategii i taktyki Stalina — z ofiarnej i świadomej walki milionowych mas, **RODZI SIĘ NOWA EPOKA.** Niebie ona nadzieje ludzkości, daje godność socjalistycznym narodom, sponiewieranym w nacjonalizmie przez burżazję, daje godność człowiekowi, daje mu świadomość i możliwość tworzenia swojej przyszłości, wyzwala człowieka — sens jego życia, odebrany mu przez filozofię i praktykę kapitalizmu, pokazuje człowiekowi cel jego dążeń i tęsknot za lepszym życiem, za sprawiedliwym światem, za wolnością, za sprawiedliwością — i pokazuje ten cel, jako cel realny, cel osiągalny — ludzka wiedza, ludzka walka, przełamanie przyrody i przetwarzanie społeczności — cel osiągalny tu na ziemi ludzkimi rękami, jeżeli się do niego świadomie, w sposób zorganizowany, uporczywie, w walce z przeciwnościami, dąży.

Realność najszczytniejszych dążeń ludzkości

Wydaje się, że ta namacalna realność najszczytniejszych dążeń człowieka — ta osiągalność dawniej utopijnych celów, jakimi było dobro ludzkości — wbrew pesymistom i schyłkowcom i wbrew utopistom, a także wbrew Don Kichotom — walczącym z wiatrakami

mi — ta realność i osiągalność najszczytniejszych dążeń ludzkości, tak znakomicie przybliżona przez Marksa i Engelsa i urzeczywistniona przez Lenina, a teraz przez Stalina, woda proletariatu, to najbardziej charakterystyczne znamie przełomu

epoki ku socjalizmowi, to największy dotychczas przełom duchowy w historii ludzkości.

Oto dzięki teorii, stanowiącej naukowy wyraz interesów klasy robotniczej, dzięki teorii Marksa, Lenina i Stalina, wtopionej w praktykę partii nowego typu — wyznaczającej cele w walce wyzwoleńczej klasy robotniczej — pod wodzą klasy robotniczej masy ludowe, świadomie jak nigdy dotąd i zwycięsko, jak nigdy dotąd, kształtują przyszłość świata, ucząc walki uciemięzonych i ujarzmionych, niosąc im nadzieję, i wyzwolenie. Taki jest sens tego przełomu w historii ludzkości.

Wyzwolenie proletariatu, to jego własne, ciężko wypracowywane, krwawo wydzierane krok po kroku zwycięstwo — jego własne dumne dzieło — dzieło myśli naukowej, wtopionej organicznie w praktykę — dzieło partii — awangardy, dzieło wodzów proletariatu takich, jak Lenin, takich jak Stalin, dzieło milionów walczących pod przewodnictwem partii.

I równocześnie — coraz lepiej rozumiana jest ogólnoludzka treść walki klasowej proletariatu, przewodnika ca-

łej ludzkości w drodze ku wyzwoleniu.

Stąd rodzi się ta niespotykana dotychczas w historii fala sympatii, solidarności i miłości do Józefa Stalina — fala, która przewalała się poprzez wszelkie przegrody granic państw burżuazyjnych, która narasta i staje się nowym, o ogromnym znaczeniu faktem politycznym w dalszej konsolidacji sił postępu i pokoju wokół nauczyciela ludów, wodza i realizatora nowej epoki.

Nie dziwno, że rozmach tej manifestacji budzi lek i przerażenie w obozie imperialistycznym, bo nie jest już dla nich tajemnicą fakt, że **OGROMNA WIEKSZOŚĆ LUDZKOŚCI WIDZI W STALINIE SZTANDAR POKOJU I POSTĘPU.**

Nienawścią ziela chyttry politykierzy burżuazyjni, którym ruch robotniczy, im bardziej świadomy celów i sposobów walki, tym bardziej odbiera możliwości szachrajskich sztuczek i utrudnia rozbijanie jednolitej klasy robotniczej, jednolitej obozu postępu.

Należymy do zwycięskiego obozu, któremu On przewodzi

OBCHÓD 70-LECIA URODZIN JÓZEFA STALINA PRZECIEKAŁ SIĘ BOWIEM W FOTEAŻNĄ MANIFESTACJĘ SOLIDARNOSCI LUDZI PRACY CAŁEGO ŚWIATA, NARODÓW SOCJALISTYCZNYCH Z NARODAMI UCISKANYMI, WSZYŚKICH LUDZI POKOJU, WOLNOŚCI I POSTĘPU.

Jest dla nas, zebranych tutaj na uroczystym posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej szczególną narodową satysfakcją — siła w takim dniu stwierdzić, że jako Polska Ludowa, jako kraj budujący socjalizm, jako naród stojący wraz z ogromną częścią ludzkości na straży pokoju — **NALEŻYMY NIEROZERWALNIE DO ŚWIATA TWORZĄCEGO ZWYCIĘSKO EPOKĘ SOCJALIZMU POD WODZĄ JÓZEFA STALINA.**

Dla narodu jest to sprawa rozstrzygająca o jego niepodległości, o jego dalszym rozwoju.

Rozwój naszego narodu zahamowany był w tragiczny sposób przez 100-letnią przeszłość niewole. Przeżył mroźną zimę sprzedajną szlachetkę Polska w niewoli u carów, kajzerów i cesarzy — nie miała żadnych możliwości rozwoju. Patriotyzm, tak krzykliwie później burż-

azji polskiej, polegał wówczas na sporach między poszczególnymi grupami, którym zaborem gorliwiej służył.

Patriotyzm rodzący się klasy robotniczej polegał na wzięciu walki z własną burżazją — z walką z uciskiem narodowym i na współorganizowaniu międzynarodowej solidarności klas wyzyskiwanych.

Patriotyzm prawicy socjalistycznej polegał na podporządkowaniu interesów klasy robotniczej interesom burżuazyjnego nacjonalizmu i na zaprzeczaniu szans rewolucji w Polsce, co było równoznaczne z podporządkowaniem Polski interesom międzynarodowego imperializmu, interesom przemysłowców francuskich i angielskich i zmieniło Polskę po roku 1918 w ekspozyturę interwencji przeciw pierwszemu krajowi rewolucji socjalistycznej.

A tymczasem uwolnienie się z jarzma zaborców przyszło wówczas nie w drodze łaski imperatora wszechrosji, ani kajzera, ani cesarza austriackiego, ale poprzez ich powyrzucane podmuchem rewolucji trony wyłącznie poprzez zwycięską światłą nową epokę Rewolucji Październikowej, poprzez dzieło partii Lenina i Stalina — dzieło rosyjskiego proletariatu.

Dokumenty szlachetnej przyjaźni

Było o tym wielokrotnie mówione i pisane, jest to fakt historyczny, nie tylko bezsporny, ale i dostatecznie znany.

Nie powstrzymało to, rzecz jasna, polskiej burżazji, nie powstrzymało Piłsudskiego od wykpywania się w łaski imperializmu poprzez zbrojną agresję przeciw krajowi rad.

A Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy Rad Delegatów Robotniczych, Włościańskich i Żołnierskich — tak wówczas pisał w swojej odezwie do narodu polskiego:

„My, przedstawiciele rosyjskiej klasy robotniczej i włościanstwa, występowaliśmy i występujemy otwarcie przed całym światem, jako bojownicy o ideały komunistyczne, jesteśmy do głębi przeświadczeni, że lud pracujący wszystkich krajów wejdzie na tę drogę, na którą już wstąpił rosyjski lud pracujący.

Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy przesyła pozdrowienia narodowi polskiemu, gnębionemu niegdyś przez carat rosyjski i rosyjską burżazję i dotkniętemu cięższymi niż inne narody klęskami wojny, spowodowanej przez wspólnych naszych wrogów — kapitalistów, i wyraża mocne przekonanie, że na drodze pokoju i ustanowienia dobrych stosunków sąsiadzkich uda się usunąć wszystko to, co różni między sobą obydwie narody, że wspólnymi usiłowaniami stworzone zostaną najbardziej pokojowe, jak najbardziej przyjazne stosunki między narodami Polski i Sowieckiej Rosji”. (2 lutego 1920 r. Kreml).

Tak było mówione w roku 1920. Jakże mocno brzmi te braterskie

rzadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwie nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki...”

„Nie tedy dziwno, że narody naszych krajów z niecierpliwością czekają podpisania tego układu. Czują, że układ ten stanowi rekompensatę niepodległości nowemu, demokratycznemu Polsce, rekompensatę jej potęgi i rozkwitu”.

Jakże równocześnie już nie tylko blisko, ale wprost za słowami, idą czyny.

Wielki międzynarodowy sens wspaniałego zwycięstwa Związku Radzieckiego nad hitleryzmem zawierał w sobie także wywalenie wolności narodowi polskiemu i umożliwienie polskiej klasie robotniczej ustanowienia władzy ludowej, przeprowadzenia reform społecz-

nych i skierowania kraju ku budowie socjalizmu.

Naród polski, dzięki stworzonemu w Związku Radzieckim Wojsku Polskiem, mógł przy boku Związku Radzieckiego wspólnie walczyć o wolność, mógł walką swoją przypieczętować sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Naród polski, w jarzmie okupacji hitlerowskiej, postawiony oko w oko z widmem zagłady przez faszyzm — dobrze odczuwał, że i jego losy rozstrzygały się w bitwach pod Moskwą, pod Leningradem, w zmaganiach stalingradzkich, w tej wielkiej próbie, na jaką wystawiony został pierwszy kraj socjalizmu, w tej wielkiej walce o losy świata, którą kierował Stalin.

To była walka o losy świata, a w szczególności także o losy naszego narodu.

Ze wzruszeniem i wdzięcznością myślimy o Stalinie

Ze wzruszeniem myśli klasa robotnicza o człowieku, który wykładał wraz z Leninem partię bolszewicką, prowadził ją wraz z Leninem do władzy, obronił władzę proletariatu przeciw wszystkim siłom, które się spryskiwały na jej zagładę, który budował socjalizm, który zwycięsko zakończył wojnę ojczyznianą, który obecnie buduje komunizm i cementuje siły pokoju na całym świecie.

Ze wzruszeniem piszą do Stalina pracujący chłopcy, widząc wyzwolenie wsi w przebudowie społecznej.

Ze wzruszeniem piszą o Stalinie uczeni, którzy w nim widzą największego człowieka nauki, który rozwinął naukowo w ścisłym zespoleniu z praktyką — co jest sprawdzianem naukowości — drogi rozwojowe ludzkości, rozświetlił je jako naukowiec, i poprowadził nimi klasę robotniczą, jako wódz i nauczyciel i wprowadził

dla ludzkość w epokę socjalizmu, otwierając równocześnie i wskazując nauce nowe perspektywy i nowe kierunki walki z przyrodą — zmieniając i przetwarzając przyrodę.

Pisze młodzież, dla której Stalin jest wodzem młodej epoki, która nadchodzi.

Piszą poeci, wyrażający myśli i uczucia wszystkich, tak pięknie umiemy wyrazić patos walki — patos Stalina, który daje imię wiekowi XX, człowieka, który — jak mówi pisarz francuski — „nie jest hasłem tylko, czy symbolem, ale żywym człowiekiem”.

Myśląc o historii tych lat Stalina, które zmieniły los ludzi na ziemi, skupiają się dziś szeregi wołów zwycięskiej idei marksizmu-leninizmu, rosną wokół klasy robotniczej szeregi obrońców pokoju — którego wodzem jest Stalin, rośnie siła obozu postępu i pokoju.

Przy boku Związku Radzieckiego będziemy budować socjalizm i walczyć o pokój

W tym obozie postępu i pokoju stoi przy boku Związku Radzieckiego Polska, która przetrwać musiała tyle wojen i śmiertelny terror hitlerowski.

Polska, której stalinowska polityka Związku Radzieckiego zapewniła pokój i przyjaźń na Wschodzie — pokój i przyjaźń na Południu — szerokie morze na Północy — pokój i nienaruszalność granic Odry i Nysy i przyjaźń z zachodnimi Niemcami na Zachodzie

W dniach szczególnej manifestacji narodu polskiego na cześć przywódcy narodów radzieckich, wódza klasy robotniczej i mas pracujących świata, chorążego obozu pokoju, demokracji, niepodległości narodów i socjalizmu — rząd Polski Ludowej oświadcza, że realizując wolę polskiej klasy robotniczej, chłopów pracujących, inteligencji i całego narodu — będzie w polityce międzynarodowej strzegł jednolitości obozu pokoju, a nad wszystko jednolitości ze Związkiem Radzieckim, że czynić będzie wszystko, aby rosły siły Polski jako ognia obozu pokoju, zbudowanego pracą Józefa Stalina, że czynić będzie wszystko, aby wysiłek zbudowania socjalizmu, ustroju sprawiedliwości społecznej, rozkwitu dobrobytu i kultury w naszym kraju, podjęty przez

klasę robotniczą na czele ludu pracującego i wszystkich sił tworzących narodu, doprowadził jak najprędzej do zwycięstwa.

NIECH W TYM DNIU Z SALI SEJMU POLSKI LUDOWEJ, Z KRAJU BUDUJĄCEGO SIĘ SOCJALIZMU — POPŁYNĄ NAJ-SERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA I POZDROWIENIA DLA CZŁOWIEKA, KTÓRY PRZEWODZĄC NAJDOMNIEJSZEJ IDEI LUDZKOŚCI — PRZYWRACA NARODOM I LUDZIOM GODNOŚĆ ŚWIADOMYCH TWÓRCÓW SWOICH LOSÓW I SWOJEJ PRZYSZŁOŚCI. DLA OBRÓNCY NIEPODLEGŁOŚCI NARODÓW PRZED ZABORCZYM IMPERIALIZMEM. DLA WIELKIEGO PRZYJACIELA NARODU POLSKIEGO — DLA CZŁOWIEKA, KTÓREGO IMIĘ JEST DZIS W RAZEM SOLIDARNOSCI MIĘDZYNARODOWEJ I UKOCHANIA WŁASNEJ OJCZYZNY — SYMBOLEM POKOJU I POSTĘPU, SZTANDAREM NIEZŁOMNEJ WIARY W PRZYSZŁOŚĆ LUDZKOŚCI.

NIECH ŻYJE WIELKI PRZYJACIEL NARODU POLSKIEGO — WÓDZ POSTĘPOWEJ LUDZKOŚCI — JÓZEF STALIN.

(Wszyscy wstają. Huczne i długotrwałe oklaski).

Delegacje społeczeństwa polskiego złożyły życzenia w ambasadzie ZSRR

WARSZAWA PAP. W uroczystym dniu 70 rocznicy urodzin generalissimusa Józefa Stalina ludność stolicy oraz delegacje ze wszystkich województw składały w ambasadzie ZSRR na ręce I sekretarza Kuźniecowa i attaché wojskowego gen. Oriowa, serdeczne i gorące życzenia dla wodza mas pracujących całego świata.

W ciągu 7 godzin przybywały bez przerwy delegacje partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych, młodzież, zakłady pracy, poszczególne instytucje, uczeni, redakcje pism, wydawnictw itp.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR życzenia złożył członek Komitetu Centralnego: Hilary Chełchowski, Jerzy Albrecht i Ostap-Dłuski. Delegacji ZSL

przewodniczył wiceprezes Niecko. Przybyły również delegacje Stronnictwa Demokratycznego z wice-marszałkiem Sejmu Barcikowskim i Stronnictwa Pracy z min. Mischejdą na czele.

Delegacji prezydium Polskiego Komitetu Obronców Pokoju przewodniczył min. Rapacki. Ruch związkowy reprezentowała delegacja CRZZ z tow. Popielem na czele oraz liczni przedstawiciele Zarządów Głównych poszczególnych związków.

W imieniu komitetu warszawskiego PZPR złożył życzenia I sekretarz KW St. Zawadzki. Przybyły również delegacje wszystkich komitetów dzielnicowych stolicy.

KONSTANTY ROKOSSOWSKI

Marszałek Polski, Minister Obrony Narodowej

JÓZEF STALIN — NAJWIĘKSZY STRATEG NASZYCH CZASÓW

Podajemy poniżej fragmenty artykułu zamieszczonego w „Trybunie Ludu” z dnia 21.XI. 1949 r.

Dzień urodzin Józefa Stalina ma szczególne znaczenie dla naszego narodu. Stalin jest dla naszego narodu wypróbowanym przyjacielem, wyzwolicielem z faszystowskiego jarzma, nauczycielem i wielkim wodzem, torującym drogę narodowi polskiemu wraz z innymi narodami, wyzwolonym spod jarzma kapitalizmu, ku jasnej przyszłości. Naród polski z uczuciem najgłębszej wdzięczności zachowuje w swym sercu pamięć o tym, że w najcięższych dla Polski latach Związek Radziecki, z wielkim Stalinem na czele przyszedł nam z pomocą, wyzwolił nas z rąk polski spod jarzma okupacji faszystowskiej, umożliwił nam budowanie naszego życia państwowego i społecznego na zasadach demokracji ludowej, na zasadach budowy socjalizmu, że Związek Radziecki stoi na straży całości i niepodległości naszych ziem.

Twórca najbardziej produkującej nauki wojennej

Generalissimus Stalin, największy działacz państwowy, wódz ludu, wódz wielkiej partii komunistycznej, koryfeusz nauki marksistowsko-leninowskiej, jest wcieleniem wszystkich cech największego stratega dziejów współczesnych, twórcą najbardziej produkującej, współczesnej nauki wojennej. Z imieniem Stalina, z jego

niezmordowaną działalnością, związana jest cała historia sił zbrojnych Związku Radzieckiego. Wraz z Leninem Józef Stalin utworzył armię pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Stalin opracował zasady struktury organizacyjnej Armii Radzieckiej, jako armii nowego typu — armii państwa socjalistycznego. Stalin opracował zasady jej wychowania i szkolenia. Stalin opracował plany decydujących operacji Armii Radzieckiej w okresie wojny przeciw obcym interwentom i białogwardystom, i kierował ich realizacją. Jednocześnie Stalin opracował zasady nowej radzieckiej sztuki wojennej, uzbrajał w nie kadry dowódcze i masy żołnierskie Armii Radzieckiej, badał wnikliwie doświadczenia wojny, wykorzystując je wszechstronnie dla tworzenia i rozwoju młodej radzieckiej nauki wojennej.

W najtrudniejszych i najbardziej skomplikowanych warunkach żelazna wola i geniusz strategiczny Józefa Stalina gwarantowały zwycięstwo rewolucji. W latach wojny domowej przejawiała się w pełni wyższość stalinowskiej sztuki wojennej nad sztuką wojenną armii imperialistycznych. Stalinowska sztuka wojenna była jednym z czynników, które zdecydowały o zwycięstwie młodego państwa radzieckiego.

Zwycięstwo pod Stalingradem — dziełem Stalina

Bitwa pod Stalingradem, która w ciągu całego lata i jesieni 1942

roku przykuwała oczy całego świata, zakończyła się wspaniałym zwycięstwem wojsk radzieckich. Stanowiła ona ukoronowanie stalinowskiej sztuki wojennej.

Radzieckie siły zbrojne rozwinęły potężną ofensywę na ogromnym froncie, zadając cios za ciosem wojskom niemieckim. Inicjatywa strategiczna przeszła w ręce dowódców radzieckich. Oslawione wojska niemieckie zmuszone były nie tylko bronić się, lecz i cofać, szukając często ratunku jedynie w ucieczce.

Zwycięstwa Armii Radzieckiej pod Moskwą i Stalingradem, odniesione pod genialnym kierownictwem Józefa Stalina, stały się dla patriotów naszego kraju natchnieniem i bodźcem do walki. Rosły i krzepły partyzanckie oddziały Gwardii Ludowej, utworzone przez Polską Partię Robotniczą, czerpiące natchnienie ze zwycięskiej walki radzieckich sił zbrojnych.

W działaniach wojennych 1943 roku brała udział w składzie wojsk radzieckich i Dywizja Wojska Polskiego, utworzona na terytorium ZSRR przy pomocy rządu radzieckiego. Ze wspólnej walki oddziałów polskich i oddziałów Armii Radzieckiej, powstała więź braterska, która na wieki połączyła siły zbrojne nowej Polski z siłami zbrojnymi Związku Radzieckiego.

Rosła coraz bardziej potęga radzieckich sił zbrojnych. Coraz bardziej oczywista stawała się bezsilność okryzaczanej niemieckiej sztuki wojennej, wobec stalinowskiego geniuszu wojennego.

Ten głęboki przełom w przebiegu działań wojennych osiągnięty został dzięki bezspornej przewadze radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, dzięki kierującej i organizującej działalność partii bolszewickiej, dzięki genialnemu kierownictwu strategicznemu Stalina.

Zwycięstwa Związku Radzieckiego przyczyniły się do dalszego rozwoju wyzwolennej walki naszego narodu.

Wyzwolenie roli Armii Radzieckiej

Rok 1944 zapisał się w historii drugiej wojny światowej, jako rok decydujących zwycięstw radzieckich sił zbrojnych. W ciągu 1944 roku na całym olbrzymim froncie od północy do południa radzieckie siły zbrojne zgodnie z planem Stalina i pod jego bezpośrednim kierownictwem zadawały nieprzyjacielowi kolejno dziesięć druzgocących ciosów. Uderzenia te wstrząsnęły całym frontem strategicznym nieprzyjaciela i rozgromiły go.

W ofensywie radzieckich sił zbrojnych w 1944 roku uczestniczyły również Wojska Polskie. Dzięki bezinteresownej pomocy rządu radzieckiego, siły Wojsk Polskich w ZSRR nieustannie wzrastały. W roku 1944 stanowiły one już całą armię, wspaniale wyposażoną i uzbrojoną w doskonały radziecki sprzęt techniczny. Walcząc ramieniem przy ramieniu z armiami radzieckimi, nasze wojska uczyły się stalinowskiej sztuki wojennej i przyswajali sobie wartości bojowe swych walecznych sojuszników.

Sytuacja wojskowo-polityczna, która wytworzyła się w połowie 1944 roku, przesądzała dalszy przebieg i wynik wojny. Było już absolutnie wiadome, że Związek Radziecki zdolny jest sam jeden, o własnych siłach, rozgromić osta-

tecznie armię faszystowską i wyzwolić całą Europę z jarzma faszystów. Fakt ten zmusił rząd angielski i amerykański do przeprowadzenia latem 1944 roku operacji desantowej w Europie. Sens tego desantu był jasny. Miał on na celu uratowanie panowania sił reakcyjnych w Europie i zapewnienie imperialistom Anglii i Stanów Zjednoczonych realizacji ich własnych egoistycznych interesów. Otwarcie drugiego frontu w Europie zachodniej nie zmieniło układu sił na froncie radziecko-niemieckim. Front radziecko-niemiecki pozostawał nadal decydującym frontem drugiej wojny światowej. Cały ciężar walki przeciwko faszystowskiemu Niemcom dźwigał nadal na swych barkach radzieckie siły zbrojne.

Ale chwila ostatecznego zwycięstwa była już bliska. Rok 1945 rozpoczął się pod znakiem bardziej jeszcze druzgocących ciosów radzieckich sił zbrojnych. Wojska radzieckie wykonywały rozkaz swego wielkiego wodza — „dobić bestię faszystowską w jej własnym legowisku i zatknąć na murach Berlina sztandar zwycięstwa”.

Przewaga stalinowskiej nauki wojennej

Zwycięstwo Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej było przede wszystkim zwycięstwem radzieckiego socjalistycznego ustroju społecznego i państwowego, nad kapitalistycznym ustrojem faszystowskim. Podstawę zwycięstwa Związku Radzieckiego i jego sił zbrojnych stanowił olbrzymi przewagę świata socjalizmu nad światem umierającego kapitalizmu. Państwo radzieckie ze swoją potężną gospodarką planową, z niezłomną jednością moralno-polityczną i braterstwem narodów, z wysoką kul-

turą socjalistyczną i wspaniałymi siłami zbrojnymi, okazało się bez porównania silniejsze od najsilniejszego państwa faszystowskiego Europy, w dodatku wspomagane przez szeregi satelitów.

Źródłem zwycięstwa Związku Radzieckiego była przewaga nowej, stalinowskiej nauki wojennej, geniusz stalinowskiego kierownictwa państwowego i strategicznego. Stalin, który genialnie przewidywał charakter przyszłej wojny, umożliwił przygotowanie państwa radzieckiego, narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych do aktywnej obrony, której ukoronowaniem było całkowite rozgromienie napastnika.

Nasi generalowie i oficerowie winni nieustannie głęboko studiować stalinowską naukę wojenną, najdoskonalszą naukę wojenną naszych czasów, badać doświadczenia bojowe Armii Radzieckiej — najwspanialszej armii naszych czasów. Powinniśmy studiować bojowe doświadczenia naszych oddziałów, nabyte w walkach na froncie radziecko-niemieckim w ścisłym współdziałaniu z wojskami radzieckimi, pod kierownictwem największego wodza naszej epoki — generalissimusa Stalina.

Męstwo i dzielność polskiego żołnierza, oparte na wieczystym braterstwie z żołnierzem radzieckim, męstwo i dzielność polskiego żołnierza, przyswajającego sobie niezwykłą strategię stalinowską, wielokrotnie wzmacnia obronność i bezpieczeństwo Polski Ludowej.

W dniu 70 rocznicy urodzin narodu polski śle swemu wielkiemu przyjacielowi, wyzwolicielowi i genialnemu wodzowi, który wskazuje nam drogę do socjalizmu — Józefowi Stalinowi, uczucia gorącej miłości, oddania i wdzięczności.

Żołnierze polscy z całego serca wznoszą okrzyk na cześć największego wodza naszej epoki — generalissimusa Stalina.

W sercu Warszawy stanie pomnik symbol wiecznej przyjaźni polsko-radzieckiej

Prezydent Bierut dokonał symbolicznego wmurowania kamienia węgielnego

WARSZAWA (PAP). 21 bm. w dniu 70 rocznicy urodzin generalissimusa Józefa Stalina odbyła się w Warszawie uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod Pomnik Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W uroczystości udział wzięli przewodniczący ogólnokrajowego komitetu uczczenia 70 rocznicy urodzin generalissimusa Stalina — Prezydent R. P. Bolesław Bierut, przewodniczący KC PZPR.

Przybyli również: członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Miejsce, gdzie wzniesiony zostanie pomnik, to jedno z najpiękniejszych miejsc stolicy — to skrzyżowanie dwóch monumentalnych zespołów urbanistycznych nowej Warszawy, Osi Saskiej i wielkiej arterii — Nowej Marszałkowskiej.

Punktualnie o godz. 13 przybywa Prezydent R. P. B. Bierut i przy dźwiękach hymnu narodowego udaje się na miejsce uroczystości.

Rozlegają się dźwięki hymnu radzieckiego. Na mównicę wchodzi przewodniczący CRZZ — Aleksander Zawadzki, który mówi m. in.:

Zebraliśmy się w tym miejscu, sercu naszego kraju — Warszawie, by dając wyraz woli całego narodu polskiego, dokonać aktu założenia kamienia węgielnego pod Pomnik Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Pomnik ten po wieczne czasy będzie symbolizował gruntowny i zblawny przełom we wzajemnych stosunkach między naro-

dem polskim i narodami Związku Radzieckiego. Pomnik ten będzie symbolizował przełom, którego obfitość, a nad wyraz korzystne dla ludu polskiego owoce zebraliśmy już i zbierać będziemy w przyszłości.

Pomnik ten będzie pomnikiem naszej wdzięczności dla wielkiego Związku Radzieckiego i jego współzałożyciela i budowniczego, genialnego kontynuatora nieśmiertelnego dzieła Lenina, współtwórcy zwycięskiej nauki marksizmu-leninizmu, wodza międzynarodowej klasy robotniczej i światowego obozu pokoju, postępu i socjalizmu, wielkiego i niezłomnego przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina.

Pomnik, który lud nasz wnieśli na tym miejscu, w sercu Warszawy, ku wiecznej przyjaźni polsko-radzieckiej, będzie symbolizował miłość i wdzięczność milionów serc polskich robotników, chłopów i inteligentów dla wielkiego Stalina — wodza, nauczyciela, przyjaciela.

Uzbrojeni w naukę marksizmu-leninizmu, w oparcie o więź ideową i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, pod wodzą wielkiego Stalina zwyciężymy w naszej walce o Polskę socjalistyczną.

Prezydent R. P. B. Bierut dokonuje symbolicznego wmurowania kamienia węgielnego.

Pod przewodnictwem partii bolszewickiej z tow. Stalinem na czele ZSRR stał się produkującym państwem świata

(Dokończenie listu gratulacyjnego KC WKP(b) i Rady Ministrów ZSRR)

Pod Twoim mądrym kierownictwem, Towarzyszu Stalin, nastąpił na wsi w 1929 roku historyczny zwrot równoznaczny w swych konsekwencjach z rewolucyjnym przewrotem w październiku 1917 r. Partia komunistyczna przeprowadziła całkowitą kolektywizację gospodarki rolnej i na tej podstawie — likwidację kulaków jako klasy. W wyniku zwycięstwa ustroju kołchozowego i mechanizacji gospodarki rolnej, ugruntowało się na wsi radzieckiej nowe życie socjalistyczne, które wyzwoliło pracującą chłopstwo od niewoli, ruiny i nędzy.

Pod przewodnictwem naszej partii z ukończonym Stalinem na czele ZWIĄZEK RADZIECKI STAŁ SIĘ POTĘŻNYM PRZEMYSŁOWO - KOŁCHOZOWYM MOCARSTWEM — KRAJEM ZWYCIĘSKIEGO SOCJALIZMU. Zbudowaliśmy socjalizm, naród radziecki zlikwidował raz na zawsze wyzysk człowieka przez człowieka, stworzył nowy ustrój społeczny i państwowy, wolny od kryzysów i bezrobocia oraz zapewniający nieustanny wzrost materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących. Konstytucja ZSRR, słusznie nazwana przez nas Ród Konstytucja Stalinowska, utrzymała gigantyczne zwycięstwa socjalizmu, stała się siłą przyciągającą, gwiazdą przewodnią dla całej pracującej ludzkości.

Opierając się na niezwykle bogatym doświadczeniu istnienia kraju rad stworzyliś Towarzyszu Stalin, naukę o państwie socjalistycznym, stanowiącą jednolitą i skończoną całość. Rozwijając leninizm, doszedłeś do genialnego wniosku o możliwości zbudowania komunizmu w naszym kraju i o konieczności zachowania państwa przy ustroju komunistycznym, jeżeli pozostanie kapitalistyczne otoczenie. Wniosek ten dał partii i narodowi jasną perspektywę walki o zwycięstwo komunizmu.

Z imieniem Twym, Towarzyszu Stalin, związane jest rozstrzygnięcie jednego z najważniejszych zagadnień rewolucji — kwestii narodowej. Narody dawniej uciskane osiągnęły w bratniej rodzinie narodów radzieckich niebawmy „ożwiót polityczny, gospodarczy i kulturalny. Natchniona przez Ciebie przyjaźń narodów ZSRR stała się wielką zdobyczą rewolucji, — jednym z źródeł potęgi naszej socjalistycznej ojczyzny. Wraz ze zwycięstwem socjalizmu niezniszczalna stała się jedność moralna i polityczna narodu radzieckiego, nierozdzielnie

zespólnego wokół partii Lenina-Stalina.

Naród nasz ożywiony jest płomiennym, życiodajnym patriotyzmem radzieckim. Pod Twoim przewodnictwem partia bolszewików dokonała prawdziwej rewolucji kulturalnej w ZSRR.

W każdej przemianie, dużej czy małej, podnoszącej naszą ojczyznę na coraz wyższy poziom, jest Twoja mądrość, Twoja niepomysłowana energia i żelazna wola. Jest szczęściem dla nas, szczytem dla naszego narodu, że wielki Stalin, jako przywódca partii i państwa, kieruje i inspirowa twórczą pracę narodu radzieckiego dla rozkwitu naszej pełnej chwały ojczyzny. POD TWOIM PRZEWODNICTWEM, TOWARZYSZU STALIN, ZWIĄZEK RADZIECKI STAŁ SIĘ WIELKĄ I NIEZWYCIĘŻONĄ SIŁĄ.

Gdy Niemcy hitlerowskie narzuciły wojnę Związkowi Radzieckiemu i nad ojczyzną naszą zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo, stanąłś Towarzyszu Stalin na czele zbrojnej walki narodu radzieckiego przeciwko faszystom — najzacieklejszemu wrogowi ludzkości, zmobilizowałeś wszystkich ludzi radzieckich do wielkiej wojny w obronie ojczyzny, dałeś narodowi radzieckiemu i jego siłom zbrojnym natchnienie do legendarnych, bohaterkich czynów. Partia Lenina - Stalina zjednoczyła wysiłki frontu i zaplecza. Twój geniusz wojskowy i organizatorski dał nam zwycięstwo nad Niemcami faszystowskimi i imperialistyczną Japonią. Jako wielki dowódca wojskowy i organizator zwycięstwa stworzyłeś Towarzyszu Stalin produkującą radziecką naukę wojskową. Kierowane przez Ciebie bitwy — to wspaniałe przykłady operacyjnej i strategicznej sztuki wojennej.

Wychowane i wyszkolone przez Ciebie doskonałe kadry wojskowe zrealizowały zaskarżenie stalinowskie plany rozgromienia wroga. Wszyscy uczyliś ludzkość na świecie, wszystkie przyszłe pokolenia będą sławić Związek Radziecki i Ciebie, Towarzyszu Stalin, jako tego, który zbawił światową cywilizację od faszystowskich bandytów.

W warunkach powojennych cały naród radziecki, kierując się Twoimi wskazaniami, rozwinął swą twórczą inicjatywę, aby jak najszybciej zlikwidować skutki wojny, urzeczywistnić gigantyczne plany dalszego rozwoju gospodarki narodowej i kultury kraju socjalizmu, aby podnieść dobro-

byt ludzi pracy. Leninowsko-stalinowskie idee o współzawodnictwie socjalistycznym są dla radzieckich patriotów natchnieniem do nowych wspaniałych osiągnięć na froncie pracy. Rozbudziły one wielką energię w sercach milionów ludzi radzieckich. W IMIĘ REALIZACJI WIELKIEGO CELU — ZWYCIĘSTWA KOMUNIZMU.

Z największą stanowczością i przenikliwością nadajesz, Towarzyszu Stalin, kierunek polityczny zagranicznej Związku Radzieckiego, walcząc o pokój i bezpieczeństwo dużych i małych narodów. Wzrósł niepomniernie autorytet międzynarodowy ZSRR jako ostoja POKOJU I DEMOKRACJI.

Ludzie pracy krajów kapitalistycznych i kolonialnych widzą w Tobie wiernego i nieugiętego rzecznika pokoju i obronę żywotnych interesów narodów wszystkich krajów. Wnieśliś w sercach wszystkich prostych ludzi na całej kuli ziemskiej niezachwianą wiarę w słuszną sprawę walki o pokój na świecie, o niezależność narodową ludów, o przyjaźń między narodami.

Związek Radziecki odegrał pod Twoim kierownictwem, Towarzyszu Stalin, decydującą rolę w wyzwoleniu mas pracujących krajów demokracji ludowej od ciemnic faszystowskich, spod jarzma kapitalizmu i obszarników. Narody tych krajów ożywione są uczuciem wdzięczności do Ciebie za bezinteresowną braterską pomoc, jakiej udzielił im Związek Radziecki w ich rozwoju gospodarczym i kulturalnym.

WIELKI KORYFEUSZU NAUK! Two klasyczne dzieła, rozwijając teorię marksistowsko-leninowską w odniesieniu do nowej epoki, epoki imperializmu i rewolucji proletariackich, epoki zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju, są największym skarbem ludzkości, encyklopedią rewolucyjnego marksizmu. Z dzieł tych ludzkie radzicze i czolowi przedstawiciele mas pracujących wszystkich krajów czerpią wiedzę, pewność i nowe siły w walce o zwycięstwo sprawy klasy robotniczej, znajdując odpowiedzi na najbardziej palące zagadnienia współczesnej walki o komunizm. Two prace w kwestii narodowo - kolonialnej oświetlają jasnym promieniem drogę narodowo - wyzwolenie ruchu ludów w krajach kolonialnych i zależnych. Olbrzymie sukcesy sił pokoju, demokracji i socjalizmu opromienia są na leninowsko - stalinowską

myślą rewolucyjną.

WIELKI BUDOWNICZU KOMUNIZMU! Uczysz wszystkich bolszewików, aby stawiali sobie i innym wysokie wymagania, uczysz śmiać krytyki niedościgniętą i przedziasz że nie wolno po przestawać na tym co osiągnięto i upajać się sukcesami. Uczysz, że krytyka i samokrytyka to skutek na broń w walce o komunizm, że niedościgniętymi cechami kadr partyjnych i radzieckich powinna być bolszewicka skromność, troskliwie i pełne uwagi ustosunkowanie się do potrzeb ludu, wysoka ideaowość i wierność zasadom w walce przeciwko wszystkim przejawom ideologii burżuazyjnej.

DROGI TOWARZYSZU STALIN! Zawsze uczyleś i uczysz nas, bolszewików, byśmy byli takimi, jakim był wielki Lenin, byśmy nie szczędzali sił, służyli swemu narodowi, byśmy przyczyniali się wszechstronnie do dalszego rozkwitu naszej ukochanej ojczyzny i byśmy czynili wszystko dla zwycięstwa komunizmu.

Partia bolszewicka, naród radziecki i cała postępująca ludzkość widzą w Tobie nauczyciela i wodza, genialnego kontynuatora nieśmiertelnego dzieła Lenina.

Imię Stalina jest najdroższym imieniem dla naszego narodu, dla prostych ludzi na całym świecie. IMIĘ STALINA — TO SYMBOL PRZYSZŁEGO ZWYCIĘSTWA KOMUNIZMU.

Serca ludzi radzieckich i milionów ludzi pracy na całej kuli ziemskiej przepełnione są gorącą miłością do Ciebie — WIELKI STALINIE!

Wielkie to szczęście żyć i tworzyć w naszym radzieckim kraju należąc do partii Lenina - Stalina, do bohaterskiego pokolenia ludzi radzieckich, którzy w epoce stalinowskiej walczą pod kierownictwem Stalina o triumf komunizmu!

PRZYJMŹ NAUCZYCIELU NASZ I WODZO NASZ NAJLEPSZY PRZYJACIELU I TOWARZYSZU BRONI SERDECZNE ŻYCZENIA DŁUGICH LAT ZDROWIA I OWOCNEJ PRACY DLA DOBRA PARTII BOLSZEWICKIEJ, NARODU RADZIECKIEGO, DLA SZCZĘŚCIA MAS PRACUJĄCYCH CAŁEGO ŚWIATA.

Niech żyje ukochany Stalin!

KOMITET CENTRALNY WSZECHEWIAZKOWEJ KOMUNISTYCZNEJ PARTII BOLSZEWIKÓW.
RADA MINISTRÓW ZSRR.

General Korczyc wiceministrem Obrony Narodowej

WARSZAWA. (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował wiceministrem Obrony Narodowej szefa Sztabu Generalnego gen. broni Władysława Korczycę.

Odsłonięcie historycznych tablic w Krakowie na cześć Lenina i Stalina

KRAKÓW (PAP). 21 bm. w godzinach popołudniowych odsłonięte zostały przez przedstawicieli rządu R. P. min. Światowskiego 2 historyczne tablice marmurowe na domu przy ul. Lubomirskiego Nr. 49, gdzie przez kilka miesięcy w roku 1912 — 13 mieszkał Lenin i gdzie w styczniu 1913 roku pod kierownictwem Lenina i Stalina odbyła się konspiracyjna narada Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji.

Uroczystość odsłonięcia tych historycznych tablic, była dla Krakowa kulminacyjnym punktem obchodu 70 rocznicy urodzin generalissimusa Stalina.

Wśród dźwięków „Międzynarodówki” min. Światowski odsłonił obie tablice, które głoszą: „W tym domu mieszkał w latach 1912-13 Włodzimierz Lenin”, druga zaś: „W tym domu pod kierunkiem Lenina i Stalina odbyła się narada CK SDPRR 10 — 14 stycznia 1913 roku”.

Imponujące sukcesy produkcyjne w Dniach Pracy Stalinowskiej

Twórczym czynem manifestuje Polska Ludowa uczucia miłości i wdzięczności dla Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP). W potężnym entuzjazmie twórczego czynu i myśli twórczej, we wspólnym czynie, który przyspiesza budowę Polski Socjalistycznej, wyrażają wielomilionowe rzesze Polaków swą miłość i wdzięczność dla wodza obozu pokoju i postępu Józefa Stalina.

Po wykonaniu i przekroczeniu powyższych zobowiązań dla uczczenia wielkiej rocznicy tysiące robotników, chłopów, kobiet i młodzieży stanęły do Dni Pracy Stalinowskiej, dając Polsce Ludowej nowe bogactwa wielomilionowej wartości.

Do socjalistycznego współzawodnictwa o rekordową produkcję w Dniu Pracy Stalinowskiej przystąpiły wszystkie brygady wytopiarki w stalowniach hut śląskich.

Pierwszy zobowiązanie swe zrealizował mistrz szybkich wytopów Władysław Truchan z huty „Kościuszkę”, dokonując wytopu w 3 godz. 40 min. Już w pierwszych godzinach Dnia Pracy Stalinowskiej rekord ten pobili zostali przez jednego z czołowych wytopiarczy huty „Kościuszkę” — Floriana Gogolina, który wykonał wytop w 3 godz. 34 min. W kilka godzin później i ten rekord został pobity. Mianowicie wytopiarczy huty „Kościuszkę” — Szymon Paweł wykonał wytop w 3 godz. 33 min., a wytopiarczy Misja z huty „Bankowa” zużył na to tylko 3 godz. 20 min. Nowego rekordu wytopu stała na piecu o mniejszym tonażu dokonał w godzinach popołudniowych Dnia Pracy Stalinowskiej wytopiarczy huty „Małapanew” — Gordzielik, osiągając czas 2 godz. 13 min.

Rekordowa produkcja koksu wykonała załoga koksołni huty „Kościuszkę”, produkując w Dniu Pracy Stalinowskiej koks z 73 komór, czyli produkcję nie notowaną w historii zakładów.

W hucie „Gliwice” przodownicy pracy w skrawaniu metali przekroczyli w Dniu Pracy Stalinowskiej powzięte zobowiązania, osiągając: Werner — 138 proc., Walicki — 132 proc. i Sławojuk — 130 proc. normy.

O szczytowej, nienotowanej dotychczas produkcji meldują robotnicy chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych. W czasie pierwszej przedpołudniowej zmiany padły rekordy w wysokości 350 i 300 proc. normy.

Również młodzież robotnicza całego województwa śląskiego

przystąpiła z gorącym entuzjazmem do wykonywania zobowiązań w Dniu Pracy Stalinowskiej.

WOJ. POZNAŃSKIE

W ramach tysięcy zobowiązań, zrealizowanych w Dniu Pracy Stalinowskiej padło w woj. poznańskim kilka rekordowych wyników. Na czoło wszystkich wyników, uzyskanych w Dniu Pracy Stalinowskiej wysuwa się nowy rekord Polski Czesława Passona z Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu, który w szybkościowym skrawaniu metali uzyskał wspaniały rezultat 700 m/min.

Rekord polski pobili dekarze, pracujący przy budowie dzielnicowego domu PZPR Poznań — Staroleka — Michał Jankowiak, Władysław Herzog, Józef Owczarzak, Roman Kurle, Henryk Rybaczek, Stanisław Waleś, Jan Bilecki i Wacław Włoka, którzy wykonali normę dzienną w wysokości 514 proc.

23-letni Mieczysław Celmerowski z Wielkopolskich Zakładów U-

ządzeń Mechanicznych ustanowił wynikiem 380 m/min. nowy rekord Polski w szybkościowym skrawaniu gwintów

POMORZE

Załogi wszystkich fabryk i zakładów pracy na Pomorzu entuzjastycznie przystąpiły do Dnia Pracy Stalinowskiej.

M. in. pracownicy fabryki skrajek w Bydgoszczy w dniu 20 bm. o godz. 14-tej wykonali czyn „Dnia Pracy Stalinowskiej”. W dziale skrajek wodoodpornych i stolarskich, młodzież wspólnie z robotnikami wykonała nadprogramową produkcję o wartości 3.025 tys. zł., ponadto dalsze działy w fabryce w tym dniu osiągnęły nowe wyższe normy produkcyjne. W fabryce taśm i pasmanterii w Bydgoszczy załoga znacznie podwyższyła ogólną produkcję.

Dzień Pracy Stalinowskiej w Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn uwieczniony został pełnym sukcesem. Wszystkie zobowiązania, podjęte przez załogę zbiorowo i indywidualnie zostały nie tylko wykonane, ale znacznie przekroczone.

Załoga fabryki „Unia” wyprodukowała ponad plan 30 ram podorywkowych i 15 plugów. Ponad to zmontowano 20 plugów ciągnikowych i 450 bron, oraz wykonano 8 skrzyń do maszyn rolniczych.

W pomorskiej odlewni i emalierni w Dniu Pracy Stalinow-

skiej wyprodukowano 33 piece stalopalne i 1 kocioł, zmontowano 50 kuchen węglowych i 5 pompowych agregatorów. Dodatkowo robotnicy uporządkowali cały teren fabryczny.

Robotnicy cukrowni chełmińskiej załadowali 40 wagonów cukru, przekraczając najwyższą dotychczas wydajność pracy o 10 proc.

W zakładach „T—23” ukończono roczny plan produkcji.

WOJ. KRAKOWSKIE

W Dniu Pracy Stalinowskiej poszczególne zakłady, brygady i robotnicy osiągnęli wspaniałe rezultaty.

Załoga fabryki „U 63”, wyrabiająca przeciętnie ponad 100 proc. normy, wykonała 20 grudnia 150 proc.

Załoga PZPW w Białej, zwiększyła produkcję o 160 tys. watów. Robotnicy fabryki armatur wykonali dodatkowo prace remontowe maszyn oraz instalacyjne wartości 3 milionów zł.



Polskie wydania dzieł Józefa Stalina i książek o Stalinie.

(Foto — AR).

Zmiana ustawy o spółdzielczości Utworzenie Kolegium Rzeczników Patentowych Uchwały 70 i 71 posiedzenia Sejmu R.P.

WARSZAWA PAP. Sejm Ustawodawczy na 70 posiedzeniu w dniu 20 bm. odesłał do komisji szereg rządowych i poselskich projektów ustaw oraz przyjął sprawozdania komisji o rządowych projektach ustaw.

Na posiedzenie przybyli: członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierem Korzyckim i ministrem Obrony Narodowej marszałkiem Rokossowskim na czele.

Obrazy otworzył wicemarszałek Sejmu Wacław Barcikowski, który powiadomił Izbę o tym, że wpłynęło pismo Prezydenta R. P. zawiadamiające o dokonaniu ratyfikacji umowy polsko-bułgarskiej o komunikacji lotniczej. Do marszałka Sejmu wpłynęło również pismo, w którym prezes Rady Ministrów komunikuje o odwołaniu przez Prezydenta R. P. inż. Mariana Spychalskiego ze stanowiska ministra Budownictwa i o powierzeniu tego ministerstwa podsekretarzowi stanu inż. Romanowi Piotrowskiemu.

Na wstępie Izba odesłała sze-

reg projektów ustaw do odpowiednich komisji. Z kolei poseł Kruczkowski (PZPR), zreferował rządowy projekt ustawy o ratyfikacji konwencji, dotyczącej przepisów o bezpieczeństwie w przemyśle budowlanym, przyjętej na XXIII sesji ogólnej konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 23 czerwca 1937 r.

Ustawa została zatwierdzona w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie poseł Lukrec (SD) złożył sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji europejskiej konwencji radiofonicznej. W myśl konwencji, Polska otrzymała swoje niezbędne minimum, to jest 11 fal.

Projekt ustawy został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu.

Sprawozdanie Komisji Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o Państwowym Gospodarstwie Leśnym złożył poseł Kępczyński (PZPR). Referent stwierdził, że projekt obejmuje 23 proc. ogólnej obszar, zaś celem naszych dążeń jest osiągnięcie powierzchni zalesienia wynoszącej 28 proc. obszaru. W konsekwencji naszych założeń musimy zalesić półtora miliona ha dodatkowego obszaru.

Projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu został jednomyślnie przyjęty.

Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu o rządowym projekcie ustawy o zmianach w budżecie na rok 1949, złożył poseł Mitura (ZSL). Uzasadniając każdą z pozycji budżetu, mówca stwierdził, że faktyczny wzrost dodatkowych wydatków budżetowych na rok 1949 wynosi zaledwie 7 proc. sum wydatków bieżących, uchwanych w budżecie na rok 1949, gdy w roku 1948 dodatkowe wydatki wynosiły przeszło 18 proc. wydatków bieżących. Jest to duży krok naprzód w naszym planowaniu.

Projekt ustawy Izba przyjęła jednomyślnie.

Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Polskiego Komitetu Normalizacyjnego oraz o polskich normach i standardach — złożył poseł Kosydarski (ZSL).

Po dyskusji na wniosek komisji Sejm zaaprobował zmianę nazwy — na Kolegium Rzeczników Patentowych.

W imieniu Komisji Obrony Narodowej oraz Planu Gospodarczego i Budżetu poseł Bodalski (PZPR) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o wynalazkach i wzorach użytkowych, dotyczących obrony państwa. Ustawa uzyskała jednomyślną akceptację Sejmu.

W ostatnim punkcie porządku obrad, Sejm zatwierdził referowany przez posła Grossa (PZPR) dekret o reglamentacji niektórych surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych.

Kilka zgłoszonych interpelacji — wicemarszałek Barcikowski skierował do prezesa Rady Ministrów.

WARSZAWA PAP. W godzinach popołudniowych 20 bm., Sejm Ustawodawczy zebrał się na 71 posiedzenie. Przewodniczył wicemarszałek Sejmu Wacław Barcikowski.

W pierwszym punkcie porządku dziennego poseł Pszczółkowski (ZSL) złożył sprawozdanie Komisji Handlu Wewnętrznego i Spółdzielczości o poselskim projekcie ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 października 1920 r. o Centralnym Związku Spółdzielczym i centralach spółdzielni. Zmiany dotyczą m. in. wprowadzenia statutów wzorcowych, które ułatwią rejestrację nowych spółdzielni. Dla zwiększenia masowego dopływu członków do spółdzielni zróżnicowuje się wysokość udziałów członkowskich. Projekt ustawy przysądza członkom spółdzielni pierwszeństwo w korzystaniu z usług oraz wnoszą uproszczenie trybu likwidacji spółdzielni.

W głosowaniu Sejm uchwalił projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu.

Sprawozdanie Komisji Komunikacji i Łączności o rządowym projekcie o prenumeracie i kolportażu czasopism i wydawnictw złożył poseł Gumiński (PZPR). Izba w drugim i trzecim czytaniu przyjęła projekt ustawy.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Następne posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbędzie się we środę, dnia 21 bm. o godz. 11 rano.

Konsulowie francuscy organizowali sabotaż przy pomocy agentów hitlerowskich Dalszy ciąg rozprawy przed sądem we Wrocławiu

WROCLAW PAP. W trzecim dniu procesu, po oskarżeniu Bessaler, zeznał w języku niemieckim obywatel francuski osk. Feldeisen, który przyznał się do zarzucanych mu czynów.

Oskarżony zeznał, że w roku 1946 starał się o paszport francuski w konsulacie we Wrocławiu. Tam zetknął się z de Mere, który kazał mu złożyć zeznania oraz przeprowadził z oskarżonym długą rozmowę, dopytując się jak wielka jest produkcja przemysłowa fabryk i kopalń, położonych w miejscowościach, gdzie zamieszkiwał Feldeisen. W rozmowie tej de Mere szkalował ustrój Polski Ludowej i podjudzał oskarżonego przeciwko władzom polskim. Na koniec zaproponował oskarżonemu współpracę z wywiadem francuskim, a w szczególności nakłonił go do udziału w akcji sabotażowej w przemyśle polskim.

Pierwszym zadaniem Feldeisena miało być zniszczenie pewnej huty szkła.

De Mere zapewniał przy tym, że oskarżonemu nie będzie groziło żadne niebezpieczeństwo, ponieważ on, jako reprezentant rządu francuskiego, osłoni go w razie potrzeby swoim autorytetem.

De Mere mówił mi — ciągnie oskarżony — że powinienem pomóc władzom francuskim w działalności, zmierzającej do obniżenia polskiej produkcji przemysłowej. Wyznaczył mi termin, do jakiego miałem mu zameldować, co uczyniłem w tym kierunku.

W czwartym dniu rozprawy obywatel francuski Albert Hoffmann, b. członek NSDAP, przyznał się do winy. W swych zeznaniach, złożonych w języku niemieckim oświadczył on, że w roku 1947 rozpoczął w konsulatach francuskich w Polsce starania o wydanie dokumentów, potwierdzających posiadanie przez obywatelstwo. Kiedy oskarżony zgłosił się do konsula Martin w Katowicach, ów dowiedział się, że Hoffmann pracuje w wielkiej fabryce tekstylnej na Dolnym

Śląsku, zaczął wypytywać go o produkcję tych zakładów przemysłowych, a przede wszystkim czy produkuje się tam coś dla wojska. Konsul dodał też, że interesują go informacje o ruchach wojsk, o obiektach wojskowych, oraz o produkcji zbrojeniowej.

9 lutego br. we Wrocławiu Hoffmann spotkał się z konsulem Monge, który ponowił zadanie dokonania sabotażu. Konsul doradził oskarżonemu, aby uszkadzał pasy transmisyjne, motory oraz maszyny specjalne, starając się jednak o dokonanie tego w taki sposób, „aby podejrzenie padło na pracujących tam polskich robotników”. Monge dodał, że również i poza swym miejscem pracy może „czynić tak, aby Państwo Polskie poniosło stratę”, a to przez puszczenie sieci telefonicznej i wodociągowej.

Po Hoffmannie złożył zeznania osk. Hild. Podobnie jak Hoffmann zeznał on po niemiecku. Hild przyznał się do uprawiania szpiegostwa.

W roku 1948 do oskarżonego zwrócił się ówczesny wicekonsul de Mere, który dowiedziawszy się, że Hild jest inżynierem — górnikiem, wypytywał go o pewien obiekt przemysłowy na Dolnym Śląsku oraz o pewien minerał o wielkim znaczeniu.

De Mere zażądał następnie dostarczenia mu opisu całego obszaru górniczego Dolnego Śląska z uwzględnieniem cyfr wydobywania, statystyki robotników zatrudnionych w kopalniach, stanu kopalń itd.

W czasie następnego spotkania z de Mere, osk. Hild wręczył de Mere trzy analizy i dwie próbki minerału, o którym była mowa na poprzednim spotkaniu.

PRZEWODNICZĄCY: Dlaczego Monge interesował się kopalniami, a w szczególności maszynami górniczymi i sposobem ich działania?

OSKARŻONY: Dziś jest dla mnie jasne, że były to przygotowania do sabotażu.

Na zakończenie Hild zeznał, że w kwestionariuszach konsulatów oraz w podaniu o pracę, jaką miał otrzymać w Zagłębiu Saary, umieścił dane o swej przynależności do NSDAP.

Dalszy ciąg przesłuchania osk. Hilda odbywał się przy drzwiach zamkniętych.

Obywatel francuski Edward Walczyk, zeznał, iż w roku 1946 został przyjęty do pracy we francuskiej misji poszukiwań i reparacji. Przed zaangażowaniem na tłumacza, szef misji, kapitan Ballandre, kazał mu podpisać zobowiązanie, stwierdzające: „Ja, niżej podpisany, wierny państwu francuskiemu, zobowiązuję się przekazywać wszelkie uzyskane informacje wojskowe, polityczne i gospodarcze”.

Głównym zadaniem „nieoficjalnym” misji — mówi świadek Walczyk, — było wypełnianie specjalnych map, które nadchodziły z Paryża, informacja misji na odprawach w jej szefu kpt. Ballandre. W odprawach tych uczestniczyli m. in. stłache wojskowy, gen. Tessier, pierwszy sekretarz ambasady francuskiej. Raymond Laporte, wicekonsul Boitte oraz porucznicy Faudry i Lecrivain.

Świadek Jan Salamon, zatrudniony był jako tłumacz na lotnisku Okęcie w Warszawie. Na prośbę Humma, świadek udzielił mu informacji o lotnictwie polskim, za co otrzymał dwadzieścia dolarów oraz dwadzieścia tysięcy zł.

Innym agentem wywiadu francuskiego był świadek Bernard Klabiszewski, który uprzednio w randze kaprala hitlerowskich sił zbrojnych, brał udział w kampanii przeciw ZSRR. Po wojnie zwerbował go do pracy w wywiadzie sekretarz konsulat francuskiego we Wrocławiu, Jąłoszyński. Świadek dostarczył informacje o ruchach wojsk w rejonie Świdnicy i o samolotach, a także notował numery samochodów wojskowych.

Numerami samochodów wojskowych interesowała się również na polecenie wywiadu francuskiego, Maria Małkowska — Kubisiak, żona oskarżonego Jana Kubisiaka.

Dostarczyła ona swym mocodaw-

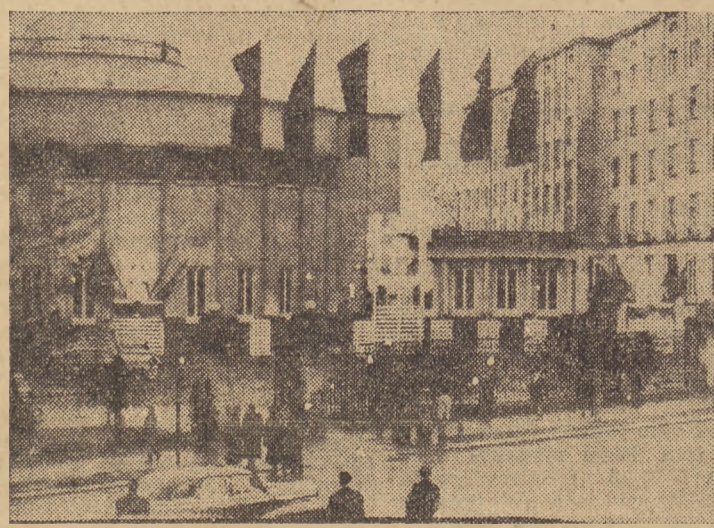
com wiele informacji szpiegowskich z różnych dziedzin, składając je na ręce Bassaler. Stwierdziła ona, że konsul Monge wiedział o szpiegowskiej działalności Bassaler.

Brat oskarżonego Kubisiaka — Jacek Kubisiak, oświadczył sadowi, że dostarczył wywiadowi francuskiemu kilku informacji.

Ostatni świadek, Leszek Mańkowski, zeznał, że spotkał się pewnego dnia w Wałbrzychu z oskarżonym Bukisowem. Bukisow wypytywał świadka o obecność przy tej rozmowie wspólnego ich znajomego nazwiskiem Helmecki o obiekty wojskowe, znajdujące się w tych okolicach.

Przewodniczący odczytał następnie nadesłaną przez biegłego Nowickiego ekspertyzę, dotyczącą pisma oskarżonego Bassaler. Biegły oświadcza, że porównał pismo sporządzone przez oskarżoną na rozprawie z pismem znajdującym się na dokumentach, do których autorstwa oskarżona nie przyznała się. Biegły stwierdza, że dokumenty te są, ponad wszelką wątpliwość, pisane ręką oskarżonej.

Dalszy ciąg rozprawy 22 bm.



Gmach Sejmu udekorowany z okazji 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

(Foto — AR).

DZIEŃ TWÓRCZEGO ENTUZJAZMU MAS PRACUJĄCYCH WYBRZEŻA

Ku czci Józefa Stalina załogi robotnicze biją rekordy wydajności pracy

Przemówienie I sekretarza KW PZPR tow. Witolda Konopki na uroczystej akademii w Gdańsku

Świetne kontury pięcioramiennych gwiazd wysyłają w szary popołudniowy półmrok żółte pręgi zmierzających promieni... Obok na froncie budynku teatralnego obramowany prostokątem żarzących się lamp, duży portret Stalina. A pod nim napis: „STALIN TO WOLNOŚĆ NARODÓW I ŚWIATOWY POKÓJ”.

Masy pracujące Gdańska święciły wczoraj uroczyste 70 rocznice urodzin wielkiego przyjaciele Polski i wodza międzynarodowego proletariatu. W autach, autobusach, tramwajach i pieszo — pojedynczo i grupami — ścigali do wielkiej sali Teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu ludzie pracy Gdańska. Stocznicy i portowcy, kolejarze i tramwajarze, metalowcy i dzielnicy, mężczyźni, kobiety i młodzież — wszyscy szli żeby w uroczystym dniu dać wyraz swemu uczuciu dla Tego, któremu cała Polska, a wraz z nią masy pracujące Wybrzeża mają tyle do zawdzięczenia. Szli dumnie i uśmiechnięci. Bo nie z pustymi przychodzili rękoma. Niesli swoje osiągnięcia, niesli stalinowskie wielkie dokonania, niesli nowe rekordy wydajności, niesli dumne meldunki o niespotykanych dotychczas na Wybrzeżu wynikach produkcyjnych.

Wypełnia się powoli olbrzymia sala Teatru...

Dekoracja wnętrza była wspaniała. Pod żarzącym się jaskrawym światłem konturem globu ziemskiego wielki biały napis: „Wódzowi światowego obozu pokoju i socjalizmu — chwała”. A w głębi jaśniejąca w promieniach dwóch potężnych reflektorów, obramowana czerwienią spływającej w falach draperii — olbrzymia pięciometrowej wysokości postać Stalina.

„Uważam akademię poświęconą 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina za otwartą” — słowa I sekretarza Komitetu Miejskiego w Gdańsku tow. Banasia niktą w burzy entuzjastycznych oklasków i okrzyków. Słychać tylko jedno słowo: STA — LIN, STA — LIN, STA — LIN!

Wśród oklasków odczytuje

Przemówienie tow. Witolda Konopki

70-lecie urodzin tow. Stalina obchodzą setki milionów ludzi nie tylko w krajach zwycięskiej klasy robotniczej, ale na całym świecie.

W stolicy imperialistycznej Francji tłumy paryżan, delegacje z całego kraju zwiędają wystawę podarków ludu francuskiego dla Stalina. Erenburg pisze, że wśród podarków znalaz-

Podarki — listy — zobowiązania

Ta sama miłość, która kazała francuskiej matce odesłać pamiętkę po zamordowanej córce Stalinowi — ta sama miłość kazała dziesiątkom tysięcy robotników, chłopów, inteligentów, młodzieży naszej — obmyślać, planować i wykonać jak najpiękniejszą, jak najlepszą podarunek dla tow. Stalina. Wykonano je w metalu i w drzewie, w kamieniu i szkłe, w bursztynie i cukrze, we wszystkim, co nadawało się do obróbki w ręku człowieka. Włożono w to nie tylko pomysłowość, ale i olbrzymi trud. Grupa towarzyszy z zakładów ceramicznych z tow. Pietrychem na czele dniami i nocami pracowała nad zbudowaniem z małych cegiełek, lepionych w ręku i z małych dachówek, modelu starego żurawia gdańskiego.

Każda grupa robotnicza posłała Stalinowi podarek, symbol swojej pracy. Stocznicy posłały model „Jedności Robotniczej”, modele kutrów i barek, robotnicy PGR — mapę zagospodarowanych Żuław, wykładaną bursztynem w metalowym talerzu, robotnicy portowi — symbol swojej pracy — uchwyt przeladunkowy węgiel, płaskorzeźbę i obraz malowane przez robotników, chłopów powiatu gdańskiego — pięknie wykonaną w bursztynie mozaikę, obrazującą drogę rozwoju wsi do socjalizmu, młodzież — model latarni w Rozewiu, pracownicy jednej ze spółdzielni pracy wykonali ze skórek gęsiej łapki album dla tow. Stalina, inni posłali fajkę z drzewa maczanego w morskiej wo-

tow. Banaś nazwiska zaproszonych do prezydium:

Tow. Konopka — I-szy Sekretarz KW PZPR, tow. Duda — Dziekan — przewodniczący Woj. Rady Narodowej, tow. Zralek — wojewoda Gdański, kontradmirał Steyer — dowódca Marynarki Wojennej, tow. Jankowski, przewodniczący ORZZ, ob. Płóński — prezes Zarządu Wojewódzkiego ZSL, ob. Skonieczny — prezes Zarządu Wojewódzkiego SD, tow. Stolarek — prezydent m. Gdańska, tow. Gienza — przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, tow. Giełkowski — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP, tow. Starczewska — przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet, tow. Ziolkowski — przew. Zarz. Wojew. Zw. Bojowników z Faszyzmem, tow. prof. Dobrowolski — przew. Zarządu Wojewódzkiego TPR, tow. prof. Nowacki — prorektor Politechniki Gdańskiej, laureat państwowej nagrody naukowej, tow. prof. Rowiński — prorektor Akademii Lekarskiej.

Potem idzie długa lista przewodników pracy:

Przewodniczka pracy, szwaczka z fiki dziewiarskiej Nr. 10 we Wrzeszczu — tow. Zerówna Halina. Przewodnik pracy „Portorobu” Gdynia — tow. Brach Władysław. Przewodniczka pracy „Centrorobu” — tow. Izbowska Janina. Przewodnik pracy Stoczni Gdańskiej — tow. Cichy Jan. Traktorzystka — przewodniczka — tow. Pestkówna. Przewodnik pracy Warsztatów Kolejowych PKP — tow. Radziwiński, studentka tow. Kiersznicka.

Szczególnie gorąco brzmia brawa, gdy pada nazwisko tow. Mularczyka, dźwigowego z Centrali Zbytu Węgla, który w Dniu Pracy Stalinowskiej osiągnął 148 ton przeladunku na godzinę, tj. trzy razy więcej od najlepszych dotychczasowych wyników.

Zaproszenie do prezydium generalnego konsula Związku Radzieckiego w Gdańsku p. Krasnienkowskiego w Gdańsku p. Krasnienkowskiego stało się okazją do entuzjastycznej manifestacji przyjaźni polsko-radzieckiej. Wśród dźwięków radzieckiego hymnu zabrzmieli przedstawiciele wielkiego bratniego narodu na miejscach w prezydium.

Orkiestra gra Międzynarodówkę, a potem znów burza oklasków. Na trybunę wszedł I sekretarz KW PZPR tow. Konopka. Jego przemówienie często przerywały owacje i oklaski na cześć tow. Stalina.

Łączyła się czapeczka dziewczyny zamordowanej przez faszystów, która pozostała jako jedyna pamiętka matce i, którą matka posłała Stalinowi. Na wystawie chodzą szpicle. Szpicle notują nazwiska, ale miłość nie zna strachu. Miłość łamie strach. Miłość płynie z całego świata do Moskwy, do Stalina. Miłość ludzi pracy.

Łączyła się czapeczka dziewczyny zamordowanej przez faszystów, która pozostała jako jedyna pamiętka matce i, którą matka posłała Stalinowi. Na wystawie chodzą szpicle. Szpicle notują nazwiska, ale miłość nie zna strachu. Miłość łamie strach. Miłość płynie z całego świata do Moskwy, do Stalina. Miłość ludzi pracy.

W ciągu ostatnich dni z terenu naszego województwa wysłano około 3.000 listów zbiorowych. Podpisało się pod nimi wiele, wiele tysięcy ludzi. Pocztówek oraz listów pisanych bądź przez pojedyncze osoby, bądź przez całe rodziny wysłano około 110.000. Pisali wszyscy: młodzi i starzy, cywile i wojskowi, kobiety i mężczyźni, dzieci i matki. Pisano je w zakładach pracy i na statkach, pisali nawet chorzy w szpitalach.

Tłumy zapamiętały zebrania, na których można było posłyszeć referat o Stalinie. Samych tylko zebranych organizacji partyjnych PZPR i innych stronnictw demokratycznych, ZMP i innych organizacji masowych było około 5.400. Wzięło w nich udział ponad 230 tysięcy ludzi. Różne organizacje przeprowadziły 1.300 akademii, rozwinęły się ruch samokształcenia, zawiązały się setki kół studiujących życiorys tow. Stalina. W jednym tylko Elblągu w 59 kołach studiujących życiorys Stalina 2.097 uczestników.

Czciliśmy urodziny Stalina pracą. Ludzie pracy wykonali swoje zobowiązania. Popłynęła w pierwszy próbny rejs „Jedność Robotnicza”, został oddany do użytku przedterminowo wyremontowany statek „Opole” i szereg kutrów rybackich. Wykonali swe zobowiązania portow-

cy i metalowcy, robotnicy przemysłu spożywczego, rybacy i kolejarze.

Na cześć wielkiego Stalina, na cześć Tego, który wzywa klasę robotniczą do opanowania tech-

Wybrzeże melduje

W Dniu Pracy Stalinowskiej wzięły udział zakłady pracy na terenie całego województwa. Dziś meldują one o wykonaniu swoich zobowiązań. Przewyższone zostały dotychczasowe normy wydajności, dotychczasowe rekordy osiągnięte produkcyjnych. Tu tow. Konopka długo cytuje meldunki o bohaterstwie pracy, jaką klasa robotnicza Wybrzeża uczciła urodziny tow. Stalina w dniu wczorajszym.

Robotnicy portowi

Robotnicy Centrali Zbytu Węgla w porcie węglowym Trojan załadowali statek radziecki w ciągu 10 godzin, zamiast w projektowanym 25-godzinnym czasie.



Tow. Witold Konopka sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR na mównicy

Specjalnie wyróżnili się przy tej pracy grupy tow. Turczyńnicowa, tow. Kasprowicza i tow. Smolińskiego. Przy remoncie dźwigów węglowych tow. Sobiejański osiągnął 314 proc. normy, Radzikowski — 286 proc., Liberacki — 287 proc., Hryniewicz — 240 proc.

Obsługa taśmowa nr. 2 pod kierownictwem ob. Brzóki wykonała 267 proc. normy załadunku. Robotnicy portu węglowego na Nabrzeżu Kaszubskim przeladowali w ciągu 8 godzin 2.444 ton podczas gdy normalny przeladunek tej ilości węgla trwa ponad 24 godziny. Tow. BUDHARDT wyróżnił się przy tej pracy, wykonując 322 proc. normy.

Robotnik Centrali Zbytu Węgla w porcie węglowym w Gdańsku ob. STEFAN MULARCZYK w Dniu Pracy Stalinowskiej przeladował 148 ton na godzinę, tzn. trzykrotnie więcej niż normalnie.

Robotnicy „Portorobu” w Nowym Porcie przyspieszyli wydłonek statków: „Silja” o 45 proc. czasu, „Curtanes” o 75 proc. i „Marie Ann” o 85 proc. Inna grupa robotników „Portorobu” podjęła wezwanie radzieckiego statku „Baku” i rozładowała ten statek do godziny 23-ciej dnia 20 bm., skracając czas wyładunku o kilkadziesiąt godzin.

Zespół robotników portowych gdańskiego „Portorobu” pod kierownictwem tow. MADEJA i RÓŻYCKIEGO wyładował w ciągu 6 godzin 1.800 ton rudy podczas gdy norma 8-godzinna wynosi 1.500 ton.

Robotnicy „Portorobu” gdańskiego przyspieszyli przeladunek na 7 statkach o 229 godzin, przy czym najwyższe przyspieszenie osiągnięto na statku „Pułaski” — 73 godziny na 15 minut.

U robotników stoczniowych notujemy następujące osiągnięcia:

Stocznia Gdańska

Z długofalowych zobowiązań ku czci Stalina zrealizowano m.in. wykonanie dwu jednostek rybackich i przyspieszenie wykonania 10 jednostek. Ustawiono i wykończono na ss „Brygada Makowskiego” dwa kotły typu „Howden Johnson” na trzy tygodnie przed terminem. Ob. JAN NARŁOCH wykonał pracę przy ułożeniu i skreśleniu płyt poszycia pasa B na kadłubie budującego się statku, zaplanowaną na 69 godzin, w 5 godzinach i 30 minutach, osiągając 1.360 proc. normy. Analogiczny wynik osiągnął Marian FRASZCZAK. Henryk MARCINIĄK przy spawaniu pokładów „Lewanta” wykonał w 8 godzinach pracę zaplanowaną na 23 godziny, osiągając 287 proc. normy. Brygady ORŁOWSKIEGO i CICHOWŁASA wy-

konali, na cześć tego, którego całe życie oparte jest na głębokiej wierze w twórcze możliwości klasy robotniczej zgłoszono wiele usprawnień i pomysłów racjonalizatorskich.

Wybrzeże melduje

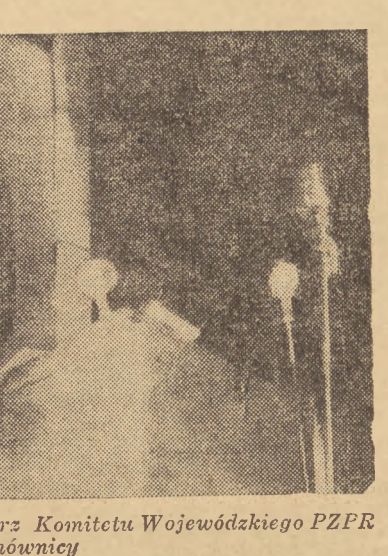
konali w dwie godziny pracę, przewidzianą na 13 godzin i 30 minut.

Robotnicy Stoczni Gdańskiej uruchomili kocioł „Delwera” na dwa miesiące przed terminem.

Brygada SWINKOWSKIEGO wykonała w dwie godziny pracę, przewidzianą na 40 godzin.

Stocznia Północna

W dziale okrętowym przekroczono zobowiązania, podjęte ku czci Stalina o kilkaset procent. I tak brygada montażowa ob. GÓRALSKIEGO wykonała zobowiązanie w 380 proc., brygada montażowa tow. SMIEŁOWSKIEGO — w 375 proc., brygada niterowska tow. PODPORY w 240 proc.



Tow. Witold Konopka sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR na mównicy

pracownia bosmańska ob. TRACZA w 312 proc. Regina MALECKA w 200 proc. W malarni Leon KIELEŃSKI osiągnął przy malowaniu statków 531 proc. normy. Tadeusz GONTA przy czyszczeniu kutrów — 359 proc. normy.

Stocznia Gdynska

W ramach zobowiązania ku czci Stalina ukończono dokowanie statku „Opole” na 4 dni przed przyjętym w zobowiązaniu terminem. Cała załoga wykonała w 144 proc. normy zobowiązania, przy czym kadłubownia wykonała 230 proc., a brygada GIERAKA — 250 proc., kotłarnie — 189 proc., stolarze — 421 proc., dokowi — 196 proc., a brygada MISZEWSKIEGO — 213 proc.

GUM — Nowy Port

W Dniu Czynu Stalinowskiego brygada robotników działu elektryczno — dźwigowego na Holmie w składzie GÓRALCZYK, JURKIEWICZ i SZEWCZYK, wyrobiła 470 proc. normy. W stolarni na Holmie pracownicy LEWANOWSKI, BURZA, DUNAJSKI i MILANOWICZ przekroczyli normę o 505 proc. W magazynie Holm przy ładowaniu kątówki grupa WEZYKA, WĘŻOWSKIEGO, MAŃKO, Cwik-LAKA i ZAKRZEWSKIEGO osiągnęła 514 proc. normy. Dźwigowcy LISEWSKI przy wyładunku wyrobów żelaznych wykonał dźwigiem Nr. 503 — 173 proc. normy. Dział Taboru Pływającego zakończył remont motorówki „Anna”, przy czym na wyróżnienie zasługują robotnicy: HINC, POŁONSKI i JASINSKI. Grupa pracująca przy remoncie tankowca „Wodnik” w składzie ZIELINSKI, STEMPKOWSKI, BANC-KA, SOWINSKI i ZAMORSKI wykonała 590 proc. normy, a grupa maszynowa w składzie UKLEJEWSKI, BLUM i MILCZAREK — 300 proc. normy. Dźwigowcy SIKORSKI wykonał przy przeladunku cementu — 296 proc. normy, a dźwigowcy SKOWRONSKI — 283 proc. Tokarz Czesław MROZEK wyrobił 826 proc. normy, nawijacz POŁEĆ osiągnął przy nawijaniu motorów 520 proc. normy.

GUM — Gdynia

Na Nabrzeżu Polskim dźwigowcy Grabarczyk przy wyładunku surowców żelaznych przekroczyli normę o 325 proc. Dźwigowcy Zabłinski o 270 proc., a dźwigowcy Sawicki przy wyładunku drobnych żelaznych osiągnęli 281 proc. normy.

Morskie Zakłady Rybne

Oddział Odbudowy osiągnął w Dniu Pracy Stalinowskiej 178

proc. zobowiązania. Wyróżnił się tow. Kenig — 320 proc. normy i Chmielecki — 200 proc. Oddział Fabryki Maczki Rybnej wykonał 170 proc. zobowiązania.

Centrala Rybna

W walce o produkcję pierwszej jakości osiągnięto, jako wynik zobowiązania, korzyści dla państwa sięgające 500 tys. zł. Antonina Stępień wykonała ku czci Stalina 280 proc. normy, brygada Wasilewskiego i Olankiwicza osiągnęła 285 proc. normy, a Małgorzata Szulc i Wanda Tutkowska — 267 proc. Racjonalizator Helmut Pieta z Zakładów Rybnych Nr 9 uruchomił w ramach czynu stalinowskiego oczyszczarkę do ryb, skonstruowaną z części przeznaczonych na szmelc, przez co skrócił czas procesu oczyszczania ryb z 5 godzin na 20 minut.

Gdańskie Zakłady Futrzarskie

Robotnicy Zakładów Futrzarskich osiągnęli w całym zakładzie 240 proc. normy, przy dotychczasowej przeciętnej 170 proc., przy czym na wyróżnienie zasługują: Antoni Brzeziński — 455 proc., Regina Wojtowicz — 290 proc. i Władysław Szynal — 252 proc.

Pomorska Fabryka Gazomierzy w Tczewie

Norma ogólna produkcji została przez załogę przekroczona o 212 proc., przy czym robotnica Lorkowska osiągnęła 700 proc., Solnicki — 631 uroc. Kreja — 598 proc., Kampe — 581 proc.

Gdańska Fabryka Wyrobów Metalowych

Wydajność pracy całej załogi w stosunku do średniej osiągniętej w miesiącu grudniu wzrosła w Dniu Pracy Stalinowskiej o 20 proc., przy czym wyróżnili się ob. Lipiński, wytaczacz, który wykonał 280 proc. normy przy przeciętnym dotychczasowym wykonaniu normy w 230 proc. Tow. Murawski — frezer wykonał 284,3 proc. przy przeciętnym dotychczasowym wykonaniu 218 proc. Szlifierz Girdziusz wykonał 267,2 proc. Wydział remontowy w składzie ob. Stańkiewicz, Rogowski, Dragos przyspieszył o 1 dzień kapitalny remont maszyny.

Portowe Zakłady Przemysłowe Tłuszczowego

Załoga wykonała zobowiązanie ponad plan, przy czym w produkcji margaryny w 109 proc., w pro-

Wymowa cyfr

O czym świadczą te cyfry, o czym świadczą te nowe rekordy wydajności pracy nieznane dotychczas na Wybrzeżu? Świadcza one o tym, jaka siła drzemie w klasie robotniczej, ale świadczą one równocześnie o tym, jaką miłość do Stalina, to znaczy, do coraz lepszego życia na świecie, do coraz to

Niezwykła siła obozu pokoju, demokracji i socjalizmu

Obchód 70-lecia urodzin Tow. Stalina pokazuje całemu światu siłę obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, jego siłę moralną, ujawnia raz jeszcze oczywisty fakt, że na całym świecie masy ludowe z klasą robotniczą na czele łączą coraz to szerszą i coraz to głębszą wspólnotę ideologiczną, której wyrazem jest Stalin.

Klasa robotnicza stawia sobie zadanie zamknięcia historii ludzkości, jako okresu walki klasowej, zadanie likwidacji wszelkich klas. Na bazie zbudowania społeczeństwa bezklasowego ludzkość będzie mogła dokonać takiego skoku w swoim rozwoju, jakiego wyobrazić sobie niemal nie może współczesne nam pokolenie.

NA MIARĘ TYCH ZADAŃ ZRODZIŁ SIĘ NAJWIEKSZY PRZEWÓDNIK KLASY ROBOTNICZEJ NA MIARĘ TYCH ZADAŃ ZRODZIŁ SIĘ ORGANIZATOR WYCIŚNIĘTY KLASY ROBOTNICZEJ — STALIN.

Stalin nie tylko skoncentrował

Ojciec — Wódz — Nauczyciel

Miliony ludzi na całym świecie czują, że Stalin jest nie tylko genialny, mądry, wielki, ale że Stalin jest ich, że Stalin jest bliżej im. Nazywamy Go Ojcem, Wódcą, Przyjacielem, Wychowawcą, nazywamy Go Towarzystwem, bo wszyscy czujemy, że Stalin jest z nami w dobrym i w złym.

dukcji olejów utwardzonych w 123 proc., produktów rafinerii — 122 proc.

Robotnicy budowlani

Na budowie przy Kanale Kaszubskim w Gdańsku robotnicy PPB Oddział nr 1 osiągnęli następujące wyniki: Antoni Prątek — 315 proc. normy, Jan Glaza — 348 proc., Marian Czapczyński — 338 proc. Przy budowie domu TPR murarz Adam Cieślak osiągnął 297 proc., zbrojarz Jan Sochacki — 182 proc. i cieśla Stanisław Gasiennica — 188 proc. Pracownicy PPB nr 10 wykonali zobowiązania ponad zaplanowane normy, i tak: Wiktor Koszuba, Władysław Bochentyn, Stefan Walczak i Jan Rogula — 290 proc. normy, murarze — Michał Wele, Adam Miesiąc — 280 proc. normy, Henryk Kasprzak, i Aleksy Mielewczuk — 250 proc. normy. Pracownicy SPB w Gdyni przy robotach ziemnych nabrzeża osiągnęli 237 proc. normy

Państwowe Gospodarstwa Rolne

Zespół PGR Górki powiat Kwidzyn wykonał orkę przedzimową do dnia 20 bm., oraz zelektryfikował warsztaty zespołu. Robotnicy majątku Barłozno w dniu 20 grudnia wymościł 60,5 q pszenicy ponad plan. Zespół PGR Tralewo w dniu 20 bm. przekroczył plan o 10 proc., a zespół Marzęcino wykonał w tym dniu 168 proc. orki końmi i 173 proc. orki traktorowej. W zespole Książęce Żuławy omlono dodatkowo w dniu 20 bm. 50 ton jęczmienia i pszenicy.

Kolejarze

Wzrost wydajności w robotach stolarsko — betonarskich podniósł normę pracy w dniu 20 bm do 153%. Służba drogowa w Gdyni do 125%. Parowozownia w Gdyni do 140%. Służba elektrotechniczna węzła tczewskiego wykonała zaplanowane na 423 roboczo-godzin prace, w 341 godzin, a służba mechaniczna zaoszczędziła w ramach czynu stalinowskiego 611 roboczo-godzin.

Wymowa cyfr

większego rozkwitu naszej ojczyzny, zawarta jest w sercach prostych ludzi, budowniczych i bohaterów Polski Ludowej. Imię Stalina pobudza twórcze siły klasy robotniczej, ustokrotnia je, prowadzi do coraz to nowych zwycięstw na wszystkich frontach naszej walki.

W swojej wiedzy cały dotychczasowy dorobek myśli ludzkiej, całe dotychczasowe doświadczenie walki klasy robotniczej, ale stale rozwijający marksizm-leninizm. Stalin obronił teorię Lenina o budowie socjalizmu w jednym kraju i zrealizował ją w praktyce, rozwinął naukę o dyktaturze proletariatu i naukę o państwie. Stalin opracował i zrealizował teorię kolektywizacji wsi jako formę jej rozwoju do socjalizmu, obronił i rozwinął leninowską teorię o zagadnieniu narodowym.

W ciągu wszystkich lat swej pracy Stalin doskonalił i wzmacniał główny oręż klasy robotniczej — partię. Partia Lenina — Stalin była i jest wzorem dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego. Nie ma dziedzin życia, nie ma dziedzin teorii i praktyki rewolucyjnej, nie ma dziedzin nauki i sztuki, na której nie wycisnął swego piętna rewolucjonizujący wpływ Stalina.

W niejednej celi sanacyjno-endeckiej aresztu na ścianie można było znaleźć wyrzutei trzonkiem hłki słowo Stalin. Do niego zwracała się nasza myśl w dniach hitlerowskiej niewoli, w jego książce, w jego artykule szukamy pomocy dla rozwiązania problemów dnia dzisiejszego.

(Dokonczenie na str. 6)

„Wzorem dla nas — życie i walka tow. Stalina” Uroczyste zakończenie kursu szkoleniowego w Wojewódzkiej Szkole Partyjnej

„Nasz kurs splótł się nierozwalnie z imieniem tow. Stalina — mówił sekretarz organizacji podstawowej piętego kursu w Wojewódzkiej Szkole Partyjnej w Gdańsku, tow. Berdowski. — Inauguracja kursu zbiegła się z jedenastą rocznicą wydania epokowego dzieła tow. Stalina „Historii WKP(b)” — kończymy naszą pracę w 70-lecie urodzin tego wielkiego budowniczego socjalizmu, którego życie i czyny są najpiękniejszym wzorem do naśladowania dla każdego działacza partyjnego”.

W atmosferze gorącego uczucia dla wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu, odbyła się wczorajsza uroczystość w Wojewódzkiej Szkole Partyjnej. Głównym elementem dekoracyjnym sali wykładowej był wielki portret tow. Stalina i dwa wypisane na czerwonym tle cytaty z jego dzieł.

Referat o życiu i działalności tow. Stalina wygłosił absolwent kursu tow. Chudek, po czym głos zabrał sekretarz Komitetu Wojewódzkiego tow. Marczewski.

„Dwa doniosłe momenty odbić się muszą na pracy waszej, która jako aktywności partyjnej prowadzi do opuszczenia kursu w terenie. Pierwszy to ten, że w ciągu trwania waszego kursu przypada wielka uroczystość Stalinowskiej Rocznicę, którą dziś święcimy, drugi — to, że w czasie trwania waszego kursu odbyły się obrady III Plenum KC, które stało się dla dalszego rozwoju naszej partii niezwykle ważnym wydarzeniem”. W dalszym ciągu tow. Marczewski wskazywał na zadania, jakie stają przed młodym aktywnym, opuszczającym progi Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej.

„Podnosząc poziom pracy partyjnej, dając przykład dobrze pojętego szkolenia marksistowskiego i czytelnictwa prasy, realizując w życiu organizacji podstawowych zasady wewnątrzpartyjnej demokracji i wykorzystując w najszerzej mierze potencjał broń krytyki i samokrytyki, będziecie skutecznie zabezpieczali dalszy rozwój partii po drodze,

na którą weszła po III Plenum i po której wytrwale kroczyć będzie, kierując się wskazaniem i przykładem Wielkiego Stalina”.

Oklaski i okrzyki, które towarzyszyły zakończeniu przemówienia tow. Marczewskiego, przerodziły się w entuzjastyczną owację na cześć Wielkiego Wodza klasy robotniczej. Długo skandowano zgodnym chórem: „Sta-lin, Sta-lin, Sta-lin”.

Z gorącym oddźwiękiem spotkały się również słowa kierownika Szkoły Wojewódzkiej tow. Kościowej: „Waszym najważniejszym egzaminem, będzie egzamin pracy partyjnej w terenie”, — mówiła, a z oczu wszystkich słuchaczy przebiegała niezłomna wola wypełniania stojących przed nimi zadań ku największemu pożytkowi partii.

W imieniu absolwentów głos zabrał starsza kursu tow. Gajewski. Wyrażając wdzięczność dla Komitetu Wojewódzkiego, kierownictwa kursu, wydawców i parsonelu szkoły, złożył on jako przedstawiciel absolwentów uroczyste przyrzeczenie wyteżonej pracy dla dobra partii i Polski Ludowej. Przyrzekamy — powiedział — wysoko nieść standard PZPR — partii bojowników o dobro narodu polskiego, o szczęście mas pracujących. Przyrzekamy wypełniać w codziennej walce zadania wykonania planów produkcyjnych, zadania stojące przed nami w walce o pokój, o zbudowanie ustroju sprawiedliwości społecznej — socjalizmu. Pomni wskazań tow. Bieruta danych nam na III Plenum, przyrzekamy nie zapominać ani na chwilę o tym, że wróg klasowy czyha, że prowadzi przeciw klasie robotniczej nieustępliwą. Nauczaliśmy się odnajdywać wroga i będziemy go zwalczać, gdzie tylko go napotkamy. Przyrzekamy, że rewolucyjną czujność i troskę o dobro mas pracujących uważać będziemy za naszą najważniejszą partyjną obowiązkiem.

W pracy partyjnej czerpać będziemy siłę z łączności z klasą robotniczą z masami pracującymi narodu polskiego. Naszym drogowskazem, jak walczyć i zwycię-

żać, będzie historia wielkiej partii bolszewickiej, a wzorem i przykładem — życie i walka wielkiego Stalina”.

Każde zdanie uroczystego przyrzeczenia przyjmowane było przez zebranych burzą oklasków.

Ze wzruszeniem odbierali słuchacze kursu z rąk sekretarza organizacyjnego KW tow. Michty i tow. Kościowej świadectwa ukończenia kursu i cenne upominki w postaci dzieł Stalina i książki o Stalinie, Serdecznie nastąpił, który cechował całą uroczystość,

osiągnął swój punkt kulminacyjny, gdy delegacja słuchaczy wręczyła tow. Kościowej piękną tablicę pamiątkową wykonaną przez tow. Szarana.

Po zwiedzeniu przez gości wystawy prac słuchaczy kursu, wśród których szczególną uwagę zwracało popiersie tow. Stalina, wyrzeźbione w drzewie przez tow. Twardasza, recytacjami i pieśniami na cześć Stalina zakończono uroczystość, która pozostanie na długo w pamięci wszystkich uczestników kursu. (Os.).



W Wojewódzkiej Szkole Partyjnej PZPR odbyło się uroczyste zakończenie piętego kursu szkoleniowego, Na zdjęciu: Prezydium uroczystości.

(Do art. obok)

DZIEŃ PEŁEN RADOŚCI Obchód rocznicy urodzin tow. Stalina w trójmieście

70 rocznica urodzin towarzysza Stalina stała się dla pracujących na Wybrzeżu, wielkim, radosnym, świętem. Mówił o tym gorąco, wyświecając ruch na ulicach, tysiące czerwonych i biało-czerwonych flag, zwisających z okien domów, dekoracje na gmachach urzędów i tysiące portretów Józefa Stalina, umieszczonych wśród czerwieni transparentów i zielonych gałązek świerkowych — na budynkach mieszkalnych, wystawach, fabrykach, dżwigach, na lokomotywach kolejowych.

Nowy Port nie do poznania zmienił swój codzienny wygląd. Na ulicach gorączkowy ruch. Wszystkie polskie statki stoją w pełnej uroczystej gali.

Porykując na pożegnanie potężną syreną wychodził właśnie do morza radziecki parowiec s/s „Baku”. Udał się w daleką drogę do Murmańska. Dzięki wspaniałym osiągnięciom trymerów, podczas Dnia Pracy Stalinowskiej — statek został załadowany na 2 dni przed terminem. Telegram kapitana poniosł wieczór do Moskwy, na Kreml, pełne uznania słowa dla dzielnej załogi „Portobu”.

Norweg s/s „Rena” za przykładem naszych statków powoli stroi się w galowe flagi. Marynarze polscy ze stojących obok w Strefie Wolności statków uważnie przyglądają się tym zabiegom.

„Obok bandery norweskiej, bandery, która należy już do pakietu atlantyckiego” — mówi jeden z nich — „dość dziwnie wyglądają te radosne dekoracje”.

„Nie w tym nie widzę dziwnego — przerywa mu kolega. Bandera, to nie ludzkie. Hallo! chłopcy — wykrzykuje po angielsku pod adresem Norwegów — dlaczego dziś stroicie swoje pudło?”

Kilka postaci przechyla się przez wysoką burtę s/s „Reny”. Kilka par błękitnych oczu bliżej głębokim, radosnym wzruszeniem.

„You thing we do not know who is Stalin?” („Myślicie, że nie wiemy kto to jest Stalin”) — pada prosta odpowiedź obrażonego trochę marynarza norweskiego, który w pytaniu swojego polskiego towarzysza doszukał się zaczepki. Polacy uśmiechają się serdecznie.

„Przychodźcie do nas wieczorem na zabawę — wykrzykuje

jeden z nich i łamiąc angielszczyzną tłumaczy Norwegowi, gdzie znajduje się w Nowym Porcie Dom Marynarza”.

Wszystkie statki zagraniczne, znajdujące się na naszych wodach, zostały udekorowane.

Panamczyce, którzy ze swoim parowcem „Santiago” stoją na Kaszubskim kanale zdobyli nawet portret towarzysza Stalina i umieścili go wśród czerwonych flag na naczelnym miejscu statku. Ciekawe, co też by na to powiedzieli właściciele „Santiago” z dalekiej Panamy i ich amerykańscy szefowie z Wall Streetu?

Powiewające swobodnie pod naszym niebem czerwone flagi, jakimi załogi norweskiego s/s „Rena”, panamskiego s/s „Santiago”, angielskiego s/s „Grathea-pen” i innych jednostek zagranicznych udekorowały swoje statki na cześć Wodza międzynarodowego proletariatu Józefa Stalina — są dla imperialistów niezłą przestroją.

Najpiękniejszą chyba udekorowaną była Gdynia. Portret genialissimu Stalina na Skwerze Kościuszki jest gigantycznych

rozmiarów, ma wysokość co najmniej 4 pięter. Ulica Świętojańska, 10 lutego, Plac Kaszubski, pomniejsze ulice i dalekie robotnicze dzielnice: Chylonia, Grabówek, Janowo — toną w czerwieni.

W Komitecie Miejskim urządzono wystawę dzieł napisanych przez Stalina. Witryny obłożone są przez miłośników książki. W Chłodni Rybackiej, w Centrali Transportów Morskich i w wielu innych zakładach pracy, szkołach i instytucjach, otwarto dziesiątki nowych świetlic. W szkołach gdynskich odbyły się uroczyste akademie. Dzieci opuszczały gmachy szkolne gryząc pierniki, jąc i słodczyce, które otrzymywały w świątecznych paczkach.

Wieczorem na terenie trójmiasta odbyły się setki zabaw, to też nie dziwnego, że już w pracy widział się niejednokrotnie pod robotycznym kombinonem krawań, eleganckie spodnie i lekkie buciki do tańca. Dziewczęta przyszyły do sklepów i urzędów w świeżo wyprasowanych strojnych bluzkach lub sukniach wieczorowych.

Gdynianie nie zapomnieli o swoich wyzwolicielach. Na rozległym gdynskim cmentarzu żołnierzy radzieckich, bieleją i zochę się na mogiłach chryzantemy. Żołnierze radziecki, którzy padli w walkach o naszą wolność — „bohaterkie dzieci Stalina” — jak pisze o nich Pablo Neruda — na zawsze pozostaną w pamięci ludzi Wybrzeża.

W kinach i teatrach Wybrzeża odbyły się bezpłatne przedstawienia.

13-letni Tomek Konopka ze szkoły TPD wyszedł z „Capitolu” zachwycony filmem „Pieśń Tajgi”.

Tręcając kolegi w bok marzy: „Fajne było bracie, co? Ach zobaczcie jak Moskwa, Krym, Ural, Azję Środkową”. Chłopcy szybko jednak pożegnali się, gdyż ich rodzice szli na zabawę do fabryki.

Tłumy mieszkańców Gdańska zgromadziły się wieczorem na Placu Zgromadzeń Ludowych, przy Bramie Oliwskiej. Wojewódzka Rada Narodowa zorganizowała tu po kaz ognia sztucznych, będący zawsze wielką atrakcją dla młodzieży i dorosłych. Ekipa pirotechników z Centrali Przemysłu Chemicznego czyniła przez cały dzień odpowiednie przygotowania. Kolo godz. 20 niebo nad Gdańskiem zakwitło fajerwerkami. Snopy różnokolorowych gwiazd, słupy złoconych płomieni, kście zielono-srebrnych piorunów rosyły z nieba i w szerokiej wachlarzach spływały z powrotem. „Niech żyje Józef Stalin” — głosił wykwitający z czerwonych zniczów napis, odtwarzając życzenia mieszkańców Gdańska.

Tokarz z Warsztatów GUM-u na Holmie ob. Wieraszek, zamieszkały przy koszarach we Wrzeszczu, przybył na plac ze Swierze 2 i pół letnim synkiem Jureczkiem. „Tatusiu, tatusiu — słodzący ogień palom, tatusiu, patrz, kulkę jak na choince” — entuzjastycznie wykrzykiwał Jureczek i gorąco żałował, że nie może ognia widzieć mamusia, ale on jej wszystko dokładnie opowie. 11-letnia Cecylia Błażejczyk, uczennica V klasy szkoły podstawowej Nr. 1, mieszka przy ulicy Jana z Kolna. Zauważyła z okna pierwszą racę — i natychmiast pobiegła na pobliski plac.

„W szkole była akademie ku czci Stalina — mówi — Ja sama czytałam żywotów Wielkiego Wodza, więc muszę być do końca dzisiaj jego uroczystości. To ognie sztuczne przecież też na cześć Józefa Stalina” — kończy dumnie ze swoich wiadomości. (hmac).

Sprawa Stalina — sprawa całej ludzkości zwycięży (Dokończenie przemówienia tow. W. Konopki)

Na własnym doświadczeniu przekonaliśmy się miliony ludzi o tym, co znaczy słowo Stalin, co znaczy wola Stalina, przekonaliśmy się o niezaprzeczalności Jego planów, o prawdziwości Jego słów.

WŚCISZY WIEMY, ŻE SPRAWA NASZA, SPRAWA KLASY ROBOTNICZEJ JEST W DOBRZYCH RĘKACH, W NIEZAWODNYCH RĘKACH STALINA.

Nasze pokolenie miało możliwość wielokrotnie się o tym przekonać. W 70 rocznicę urodzin tow. Stalina trzeba podkreślić te wielką rolę, jaką odegrał Józef Stalin w kształtowaniu demokracji ludowej, w kształtowaniu tej formy dyktatury proletariatu, Formuła

o demokracji ludowej jako formie dyktatury proletariatu określa treść przeobrażeń społecznych, jakie miały miejsce w ciągu ubiegłych lat powojennych w szeregu krajów wschodniej i południowo-wschodniej Europy, przeobrażeń, które w sumie i treści swojej odpowiadają treści socjalistycznej rewolucji.

Ta forma dyktatury proletariatu i rozwoju do socjalizmu możliwa jest pod warunkiem oparcia się państwa demokracji ludowej o państwo radzieckie, pod warunkiem coraz to większego umacniania się tych więzi.

przeszli na służbę kontrrewolucji i imperializmu. Umocniając Związek Radziecki Stalin wykrywał tę główną siłę, która pomagała całej ludzkości walczyć o trwały pokój przeciwko faszystom, o zwycięstwo nad hitleryzmem. O zwycięstwo demokracji i socjalizmu. Sam fakt istnienia Związku Radzieckiego ogranicza możliwości realizacji awanturniczych, antyludowych, godzących w interesy ludzkości planów imperialistów.

Widzimy to na przykładzie naszych dni. Jasnym jest, że istnienie Związku Radzieckiego, jego siła i potęga, pokrzyżowały plany awanturniczych kol imperialistycznych, przeciwko Chinom Ludowym.

Jasnym jest, że tylko w oparciu o Związek Radziecki mogła powstać Niemiecka Republika Demokratyczna.

Jasnym jest, że tylko przykład i pomoc moralna, polityczna, gospodarcza i wojskowa Związku Radzieckiego umożliwiła zwycięstwo ludu pracującego w krajach demokracji ludowej.

Tak więc Stalin pomaga nam nie tylko radą i wskazówką polityczną, ale w każdej pomocy okazującej nam przez Związek Radziecki jest przejaw działalności Stalina.

Polska zawdzięcza Stalinowi swój rozwój

Po omówieniu zasad stalinowskiej polityki narodowościowej, tow. Konopka przytacza przykła-

dy list, jaki tow. Stalin przesał do prezydium pierwszego Zjazdu Związku Patriotów Polskich w ZSRR: „Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko co jest w jego mocy, aby przyśpieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania siłnej i niepodległej Polski”.

Jak wiadomo, słowa te zostały wielokrotnie w życie. Tow. Konopka cytując w tym miejscu słowa tow. Bieruta:

„Naród polski zawdzięcza tow. Stalinowi historyczny zwrot w swoim rozwoju. Któż dziś może jeszcze wątpić, że Polska odrodzona w nowych granicach, Polska, która zerwała z uciśkiem innych narodów, Polska jednolita, która przetrwała bez porównania lepsze warunki społeczne, gospodarcze i kulturalne, o rozwoju niż Polska przedwojenna. Wszelkie wątpliwości tego rodzaju zdruzgotał fakt szybkiego już dziś rozwoju kulturalnego i gospodarczego Polski, jej coraz szerszy i potężniejszy wzrost przemysłowy, ogólne tempo wzrostu produkcji, oświaty, zdrowia, kultury, wysokie

tempo wzrostu liczebności ludności, spadek śmiertelności i zachorowań, likwidacja bezrobocia, stopniowy, ale stały wzrost dobrobytu mas pracujących”.

Zostało to dokonane dzięki temu, że Stalin zapewnił zwycięstwo nowego, wspaniałego stosunku między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego, dzięki pomocy, jakiej nam Związek Radziecki od chwili powstania Polski Ludowej udzielił.

Następnie tow. Konopka omówił niektóre aktualne problemy pracy i walki naszej partii, przy czym mówiąc o ogromnym znaczeniu krytyki i samokrytyki powiedział: „Wydaje mi się, że wspomnianie przeze mnie uprzednio osiągnięcia przodujących robotników Wybrzeża, przodujących brzdęk i zespołów są wyrazem prawdziwej krytyki zastosowanej przez klasę robotniczą, przez tysiące ludzi pracy w stosunku do przestarzałych form organizacji pracy w stosunku do przestarzałych form wykorzystywania posiadanej przez nas techniki”.

Mówiąc o zadaniach klasy robotniczej i wszystkich sił postępu w walce o pokój tow. Konopka stwierdza:

„Wiek XX, to wiek zwycięstwa socjalizmu. Stalin wódz obozu socjalizmu jest równocześnie wódzem armii, walczącej o pokój. W zachowaniu pokoju zainteresowana jest obywatelska większość ludzkości na całym świecie. Błędną porażką za porażką odnosi wrogowie ludzkości, wrogowie Stalina, wrogowie pokoju: dążąca raca, wzmacniająca się gila, białyma przodów”.

Stalin, — siły pokoju. Setki milionów ludzi na całym świecie zmagają się walczyć z imieniem Stalina na ustach, z myślą o Stalinie. Stalin jest znany w naszych zwycięstwach i w naszych trudnościach. Kiedys zwyciężamy

Wielki przełom w dziejach ludzkości

Tow. Stalin prowadził zawsze walkę przeciwko imperialistycznym wojnom w obronie sprawiedliwego i dobroczynnego pokoju. Dziś pod jego przewodem zawiązała się olbrzymia walka, która prowadzi do trwałego pokoju między narodami, o pokrzyżowanie planów amerykańskich imperialistów, o stworzenie takiego olbrzymiego przewagi sił na stronie obozu pokoju, demokracji i socjalizmu by przewaga ta stała się jasna nawet dla najbardziej awanturniczych elementów imperialistycznych.

Wiek dwudziesty, wiek kryzysu państwowego kapitalizmu, wiek zwycięskiej rewolucji socjalistycznej w październiku 1917 roku, wiek wszystkich nóżniejszych zwycięstw klasy proletariatu, wiek Lenina i Stalina — OTWIERA NOWĄ EPOKĘ W HISTORII LUDZKOŚCI, EPOKĘ SOCJALIZMU.

Stalin jest wcieleniem wszystkich marzeń ubiegłych pokoleń ludzkości o zniesieniu wszelkiego ucisku człowieka przez człowieka, o zniesieniu uciśku olbrzymiej większości ludzkości przez niewielką mniejszość o stworzeniu sprzyjających warunków dla poznawania przez człowieka praw przyrody, dla podporządkowania sobie sił otaczającego człowieka świata, woli naszej, woli człowieka.

Wiek XX, to wiek zwycięstwa socjalizmu. Stalin wódz obozu socjalizmu jest równocześnie wódzem armii, walczącej o pokój. W zachowaniu pokoju zainteresowana jest obywatelska większość ludzkości na całym świecie. Błędną porażką za porażką odnosi wrogowie ludzkości, wrogowie Stalina, wrogowie pokoju: dążąca raca, wzmacniająca się gila, białyma przodów”.

Stalin, — siły pokoju. Setki milionów ludzi na całym świecie zmagają się walczyć z imieniem Stalina na ustach, z myślą o Stalinie. Stalin jest znany w naszych zwycięstwach i w naszych trudnościach. Kiedys zwyciężamy

W części artystycznej wystąpiły zespoły świetlicowe woj. gdańskie. Głęboko brzmiały dźwięki stalinowskiej kantaty w wykonaniu połączonych robotniczych chórów MKZ i Związku Transportowców. Zbiórka recytacja zespołu świetlicowego „Cytelnika”, oraz deklamacje ob. Wandy Karasińskiej i tow. Trapeznickiej wywarły na wszystkich wielkie wrażenie. Gorącymi brawami nagradzała publiczność występy zespołu tanecznego Państwowego Domu Dziecka Nr 2 z Kwidzyna i chóru ludowego związków zawodowych z Kościerzyny oraz zespołu muzycznego metalowców z Chmielna.

Pod nieprzemijającym wrażeniem potężnej manifestacji ludności Wybrzeża na cześć wielkiego Stalina, opuszczały tłumy gdańszczan sale Teatru Wielkiego...

(St. O.)

W DNIU PRACY STALINOWSKIEJ — PRZEKROCZONO WIELOKROTNIE NORMY PRODUKCYJNE

Stoczniovcy gdyńscy przyspieszyli tempo naprawy statków

Wchodząc na teren Stoczni zajęliśmy do kilku kartek kontrolnych. Większość robotników przesłała dziś przez bramę wcześniej, niż codziennie, aby w Dniu Pracy Stalinowskiej nie stracić ani minuty. „Już od kilku dni trwały przygotowania — mówi tow. Roślak z Komitetu Zakładowego PZPR. — rzemieślnicy przygotowali narzędzia i materiały, aby w dniu 20 grudnia całą swoją uwagę móc skupić na pracy. Nie macie pojęcia, jak byli wzburzeni ci z naszych towarzyszy i kolegów, którzy z powodu opóźnienia pociągów podmiejskich czy z braku drugiego autobusu na linii portowej nie zdążyli przed 7-mą do swoich maszyn”.

Budynki stoczniove bogato udekorowane czerwienią i transparentami. Odgłosy, które z nich dobiegają, mają żywszy niż zazwyczaj rytm pracy.

Na doku stoją w tej chwili dwa trawlerzy „Kastoria” i „Saturnia”. Cztery brygady robotnicze zajęte są czyszczeniem dna i burty z osadu. Na każdej przypada ok. 250 metrów powierzchni. Tow. Langiewicz z brygady młodzieżowej oświadczył: „Mamy dopiero godzinę 12-tą. Wykonaliśmy jednak już ponad 130 m kw., a resztę wykończymy w najbliższych godzinach. Młodzież stoczniova postanowiła dorównać dzisiaj we wszystkich robotach brygadam starszych, a nawet, jeżeli nam się to uda, zwyciężyć naszych kolegów”.

Na sąsiednim doku brygada niterów przygotowuje się do zakończenia ostatniej blachy poszycia na promie kolejowym s/s „Kopernik”. „Niterzy — mówi tow. Bielawski — wykonują swoje. Dotychczas uzyskiwaliśmy w ciągu 8 godzin 125 proc. normy, a dzisiaj do obiadu, mamy już 25 proc. ponad normą wydajność”.

W rogu kadłubowni spawacz Bernard Konieczny zajęty jest wykonywaniem krat piwnicznych dla domów, w których mają zamieszkać stoczniovcy. — „Tow.

Stalin jest wodzem proletariackiego frontu pokoju i obrony praw klasy robotniczej — mówi Konieczny. — Cieszę się, że praca moja może przyczynić się do przyspieszenia wykończenia mieszkań dla towarzyszy i koleżanek. Praca mi idzie dziś dobrze. Sądzę, że przekrocze 300 proc. normy”.

Brygady w dziale Mechanicznym wypowiedziały walkę marnotrawstwu czasu i materiału. Robotnicy niechętnie odrywają się od pracy. Wszyscy pragną uzyskać co najmniej 150 proc. normy. „Chcemy dziś wykonać to, co przewidziane było na jutro — mówi tow. Samulewski, który spodziewa się uzyskać 220 proc. przy doszlifowaniu kraników. Brygadier Łowicki z Działu Armatury obiecuje sobie, że zwiększy na Dzień Pracy Stalinowskiej program pracy wykończy już o godzinie 14-tej. — Rozplanowaliśmy umiennie pracę i uważam osiągnięcie 175 proc. normy za pewne — mówi, nie odrywając się od montowanego taboru.

Wykonanie armatury do silników spalinowych nie jest zadaniem łatwym. Tow. Gościński przygotowuje przewody do szybkoobrotowych silników. Na pierwszej karcie roboczej miał 9,5 godzin — zadanie wykonał w 3 i pół godziny. Na drugiej karcie kontrola czasu przewidziała 10 godzin. — „Wykonam to najdalej w 3 godzi-

nach — mówi — i zabiorę się do montażu nowego przewodu, który przewidziany jest w harmonogramie na jutro”. O kilka kroków dalej doświadczony monter tow. Sznura, mający do pomocy ucznia Klimona, kończy rozbiórki silnika spalinowego do agregatu oświetleniowego. Plan przewiduje na tę pracę 49 godzin. „Rozbiórki skończymy jednak dziś jeszcze, przed jeźdźcą — mówi tow. Sznura. — Takich uczni jak Klimont pragnę mieć jak najwięcej. Chłopak sam mnie dzisiaj dopinguje i wyręcza pracę z ręki”.

Zaglądamy do hali obróbki mechanicznej. Wszystkie tokarnie i obrabiarki pracują na pełnych obrotach. Trójka tokarzy Wiśniewski, Betka i Zbykowski postanowiła ustalić nowe czasy skrawania. Poszczególne części obrabianych zespołów zostały ułożone na stole, a obok leżą narzędzia gotowe do wymiany. Dziś nie ma czasu na ostrzeżenie. — Zrobiliśmy to wcześniej — mówi tow. Betka. Stoczniovcy gdyńscy nie chcą gorzej pracować od towarzyszy radzieckich. — Szczególne zainteresowanie budzi praca wielkiej strugarki, największej maszyny tej hali. Obsługuje ją stary, doświadczony robotnik ob. Parehem. Już od kilku dni badał możliwo-

ści zwiększenia tempa pracy. Wreszcie postanowił heblować 4 bębny linowe równocześnie. Umocował je w sposób logicznie przemyślany. „Przyszedłem wcześniej, przygotowałem wszystko dobrze i muszę zrobić więcej, niż ktokolwiek na podobnej maszynie zrobił” — mówi powracając do przerwanej na moment pracy.

Gdy wieczorem wybrane przez robotników komisje odbierały prace, na tablicach wyników pojawiły się nowe, nie notowane dotychczas, wyczyny. Stoczniovcy gdyńscy wykazali pracą wzmożoną swoje głębokie przywiązanie do tow. Józefa Stalina. (W)



Zakład Osiedli Robotniczych w Gdańsku w dniu urodzin tow. Stalina przekazał blisko tysiąc izb mieszkalnych rodzinom robotniczym.

Na zdjęciu — jeden z domów na Pohulance

330 proc. normy osiągnęli dźwigowcy portu kaszubskiego

Na naradzie wytwórczej, odbytej w dniu 15 grudnia br., pracownicy Portu Kaszubskiego postanowili w Dniu Pracy Stalinowskiej przekroczyć dotychczasowe osiągnięcia we wszystkich pracach portowych. Każdy robotnik, nie mówiąc nikomu, coś szykował, sprawdzał maszyny i motory. Dźwigowcy z większą, niż dotychczas uwagą i sprężystością operowali dźwigami, trymerzy szlifowali szufle i trzonki, poklepywali blachy trymerskie. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że idą do wal-

nej bitwy, do bitwy o najwyższą wydajność pracy.

Port Kaszubski posiada najstarsze dźwigi. Wymagają one też szczególnej opieki. „Stare wygi remontowe” — Schutz, Pawłowski, Witkiewicz, Słupski i inni podjęli się ich konserwacji. Majstrowali coś stałe koło dźwigów. Nie ustępowali im i towarzysze ze spedycji.

Plan opracowano dobrze. Tow. Guziński, dysponent portu przygotował wszystko, by na czas podstawić odpowiednie asortymenty węgla. Telefon jęczał od niustannych rozmów.

W dniu 19 bm. o godzinie 22.00 przyszła zmianna, która miała zacząć dobrać, tak ważną w życiu na szego portu. Robotnicy byli niezwykle podnieceni. Każdy opowiadał z żywą gestykulacją, jak będzie pracować.

Ruszyli do pracy. Każdy chciał być pierwszy na swoim posterunku, aby jak najmniej stracić czasu. Praca zawiązała. Na dźwig Nr. II wszedł stary gdańszczanin, ob. Borchardt. Z góry krzyknął: „Dzisiaj ja pokażę, jak autochtoni witają dzień urodzin tow. Stalina”. Drugi, ob. Igiński nie pozostawał w tyle. Jego chwytak rozierał się szeroko, jak dziób złota ptaka, porwał węgiel i sywał w ciemną przestrzeń luku okrętowego.

Dźwigowcy Blokus, operując najsilniejszym dźwigiem robili duże wysiłki, by dorównać towarzysiom. Oczy świeciły mu jak dwie gwiazdy, na pył węglowy po

krytej twarzy, znać było skupienie i zaciętość. W tyle pozostawiać się nie da.

Puste wagony długim sznurem ciągnęły po torze odpływowym. Pod chwytaki podstawiano wciąż nowe wagony z węglem. 8 godzin upłynęło niespostrzeżenie, zaczęło świtać. Syrena oznajmiła godzinę 7. Wolno schodzili dźwigowcy, aby obliczyć w wydzielone technicznie swoje osiągnięcia. Były imponujące. Ma się czym poszczycić ob. Borchardt — przeszedł 300 ton na godzinę.

Aby uprzytomnić sobie wielkość osiągnięcia naszych dźwigowców, należy podać, że norma dźwigu wynosi 35 ton na godzinę. Nasi dźwigowcy przeładowywali dotychczas 48 ton na godzinę, to znaczy ok. 122%. Dzień urodzin wodza klasy robotniczej — tow. Stalina uświetlili wykonaniem średnio 330% normy, a ob. Borchardt przekroczył normę niemal dziesięciokrotnie. Nie są to jeszcze ostateczne wyniki.

Dźwigowcy następnych zmian nie chcieli pozostać w tyle. Ob. ob. Chrtman, Stobinski i Mularczyk powiedzieli: „Ten się cieszy, kto cieszy się ostatni. Tow. Stalin o naszej pracy też dowie się na pewno”. I ob. Mularczyk dotrzymał przyrzeczenia: przekroczył 148 ton w ciągu godziny.

T. Zabkiewicz
korespondent robotniczy

Dzień Pracy Stalinowskiej załóg robotniczych Wybrzeża

W Dniu Pracy Stalinowskiej robotnicy, zatrudnieni w spółdzielni pracy „Ogniwo” przekroczyli znacznie dotychczasową swą wydajność. Najlepsze wyniki uzyskały prasowaczki Karcewska i Sebastian, które podniosły wykonanie normy ze 140 do 180 proc. Bielżniarki Orłowska i Stolar-

czka zwiększyły wydajność pracy średnio o 30 proc.

czek zwiększyły wydajność pracy średnio o 30 proc.

NOWE PODCIAGARKI ROBOTNIKÓW WISŁOUJSCIA

Warsztaty remontowe CZW Wisłoujście zakończyły realizację zobowiązania na 4 dni przed terminem, wykonując 13 podciągarek, czcę budowę nowej szatni i łazienki dla pracowników.

OLEJARNIA „ŻULAWY” WYKONAŁA PLAN ROCZNY

Żałoga fabryczna Olejarni „Żulawy” w Nowym Dworze, mimo poważnych trudności zakończyła realizację rocznego planu. Osiągnięcie to jest wynikiem troski załogi robotniczej o lepsze wykonanie powierzonych zadań.

PRZEKROCZENIE PLANU SKUPU TRZODY CHLEWNEJ

Dla uczczenia rocznicy urodzin tow. Stalina, Centrala Mięsa przekroczyła grudniowy plan skupu trzody chlewnej. W Elblągu plan wykonano w 112 proc., w Malborku w 108 proc., w Kwidzynie w 107 proc. i w Sztumie w 100 proc.

STYPENDIA DLA MŁODZIEŻY

Rzemieślnicy gdańscy ufundowali 3 stypendia im. Stalina w wysokości 360 tysięcy złotych dla najbardziej zasłużonych słuchaczy szkół wyższych na Wybrzeżu, oraz zradiofonizowali dwa przedszkola.

Trzykrotny wzrost wydajności pracy w Stoczni Północnej

Syrena fabryczna Stoczni Północnej o godz. 7 rano zastrzała wszystkich robotników przy warsztatach. Do pracy nie zjawili się tylko chorzy oraz znajdujący się w delegacji służbowej.

Od samego rana Stocznia ożyła się wzmożonym tempem pracy. Między magazynami i poszczególnymi warsztatami, nieustannie kursowały wózki z materiałem. Z hal Stoczni rozbrzmiewał bez przerwy huk młotków i świdorów pneumatycznych, dźwięk obrabianego żelaza, syk płomieni acetylenowych. Tempo pracy w warsztatach spowodowało również niecodzienny ruch w biurach administracyjnych i magazynach.

Odwiedzamy Stocznio koło godz. 14. Większość zobowiązań została już wykonana.

Władysław Poszytek, obrabiający części metalowe kończy ostatnie czynności przy wykonywaniu swego zobowiązania. W ciągu 7 godz. przekroczył normę o 50 proc.

Robotnicy Kosecki, Wiśniewski i Michalak nie mają nawet

czasu na rozmowę. — Kończymy terminowe roboty, które miały być wykonane na 26 bm. — woła ob. Michalak, odchylając się na chwilę od aparatu do spawania. Rozmowa skończona, płomień acetylenowy znowu syczy i praca wrę dalej.

W dziale okrętowym, siedząc na rusztowaniu przy lugrotrowlerze, robotnicy Nowicki, Formella, Kisień i Cieplak nieustannie operują młotkiem pneumatycznym. Wśród wrzawy suukotu młotka dobiegają słowa: — Zaraz wbijemy 600-ny nit. — Nie odrywają się ani na chwilę od pracy. Normalnie wbijali dziennie 220 nitów.

Józef Lipiński i Alojzy Lewandowski nie ukrywają zmeczenia. Założyć stępkę lugrotrowleru w ciągu 16, zamiast 72 godzin — to nie fraszka.

Przechodzimy do pracowni bosmańskiej. W rękach Stefana Obora i jego 4 kolegów zmieniają się raz po raz młotki, których używają do produkcji odbijaczy kutrowych. Na wykonanie 1 odbijacza potrzebowano dotychczas 24 godz.

Dziś, każdy z nich wykona odbijacz w ciągu 8 godzin. — To nasz podarunek dla tow. Stalina — mówi Obora.

Przedownik pracy Władysław Jędrzejewski z zadowoleniem podaje na powitanie uczelniośmarni rękę. Wydajność jego pracy wynosiła dotąd około 170 proc. normy. Pragnąc uczcić rocznicę urodzin Tow. Stalina — Jędrzejewski, wraz ze swymi towarzyszami pracy, w ciągu 2 dni ustawił konstrukcję dna pontonu, wręgów oraz międzypokładów.

Trudno wyliczyć wszystkie zespoły robotnicze w Stoczni, które przekroczyły swe normy dwu- trzykrotnie i więcej. Nie można jednak pominąć osiągnięcia brygady wykonującej specjalne zlecenia. — Zlecenia te wykonane zostały na dzień uroczystości ku czci tow. Stalina.

Takiego tempa w ZOB „Daimon” jeszcze nie było

Dzień Pracy Stalinowskiej w ZOB „Daimon” został poprzedzony zebraniem załogi. Robotnicy każdego działu przedstawili na zebraniu swe zobowiązania produkcyjne, postanawiając uczcić rocznicę urodzin wielkiego kontynuatora dzieła Lenina nowymi, lepszymi niż dotychczas osiągnięciami. Na zebraniu tym właśnie jedyna z młodzieżowych przodownic pracy w dziale produkcji puszek rzuciła myśl: „A gdyby tak wzwać do współzawodnictwa załogę tłoczni?” Myśl ta została przyjęta przez zwierzanych do współzawodnictwa.

Wieczorem, w przeddzień Dnia Pracy Stalinowskiej odbyły się zebrania załóg warsztatowych. Rozplanowano robotę, przygotowano materiał, ustalono kolejność wykonywania zadań. W ten sposób załoga zapobiegła wszystkim możliwościom zbieżnego przestoju.

W dniu 20 bm. od samego rana zawarczały koła pras tłoczyczych, zadzwoniły przesuwające się na transporterach blaszanki. Od początku pracy nie było ani poga-

wedek, ani dyskusji. Brygadziści Górniak, doglądający całości robot w tłoczni, z zadowoleniem obserwowali zapal, z jakim wszyscy pracowali. Taki sam nastrój panował w puszkarni i krajalni.

„Słuchajcie towarzyszek, ile wieciek wytłoczyliście dzisiaj?” — pyta brygadziści Genowefa Jaszczyk, która podkłada pod prasę wciąż nowe pasy, białej, polysylkowej, blachy. — Trudno jest mi ustalić. Przecież średnio robiłam do tychczas 17 tysięcy sztuk, a dzisiaj czuję, że będzie więcej. Przy sąsiedniej maszynie pracuje Helena Matuszak. Spoglądając od czasu do czasu spod oka na koleżankę. Współzawodniczą ze sobą od dawna, ze zmiennym szczęściem. W rezultacie obie są przodownicami pracy.

Helena Matuszak zawzięła się. — Muszę w dniu dzisiejszym wykonać więcej, niż kiedykolwiek dotychczas. Dziś Pracy Stalinowskiej, poświęcony wielkiemu wodzowi klasy robotniczej, uczęzę w ten sposób, że do normalnej ilości wykonanych wieczek, dodam dziś

2 tysiące. — Robotnicy donoszą blachę, by nie musiała truć czasu na poszukiwanie materiału. Tuż obok Zofia Majster tłoczy puszkę do konserw. I ona wzmożona dźwiga wydajność pracy, idąc w ślady swoich koleżanek. W ciągu tego dnia w tłoczni przerobiono półtora ton blachy więcej, niż normalnie.

Załoga działu puszkarskiego wzmacnia stale tempo. Ob. Szczepaniak wykonał w ciągu 4 godzin o 1500 sztuk puszek więcej, niż normalnie. Uwija się przy automacie, zważając pilnie na jego działanie, by nie stracić ani chwili czasu.

W Dniu Pracy Stalinowskiej rekordzistkami działu zostały robotnice Strańska i Selaw, obsługujące jeden z aparatów krajalni. Dzięki umiejętnej obsłudze maszyny zdołały one wykonać 400 proc. normy. Drugi zespół obsługiwany przez Kulatek i Hofmanową przekroczył normę o 50 proc. — Nasze osiągnięcie — mówi ob. Selaw — jest wynikiem lepszego przygotowania pracy i większej troski o maszynę. Postaramy się w ten sposób pracować każdego dnia. (m).

Marynarze „Batorego” i „Pułaskiego” ku czci tow. Stalina

Marynarze transatlantyki pasażerskiego m/s „Batory” w czasie ostatniego rejsu przepracowali poza planem 800 roboczogodzin dla uczczenia 70 rocznicy urodzin tow. Stalina. Załoga s/s „Pułaski” przesłała do tow. Stalina telegram następującej treści:

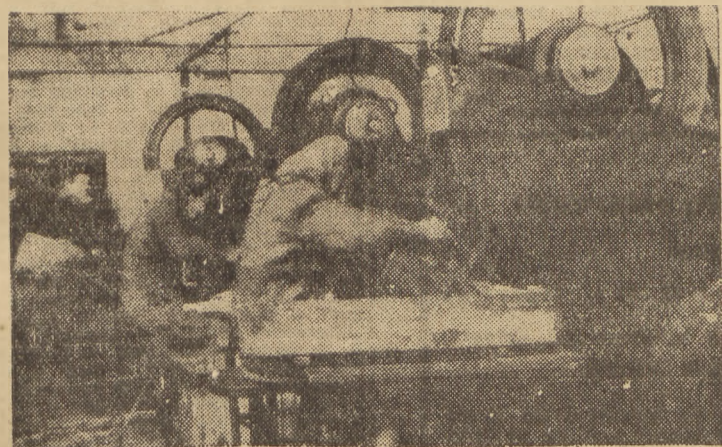
„Przesyłamy Wam, Towarzyszu Stalin, wodzu międzynarodowego proletariatu z okazji 70 rocznicy urodzin życzenia dalszej pracy dla dobra ludzkości i światowego pokoju. W celu godnego uczczenia Waszej rocznicy, urządziliśmy we własnym zakresie świetlicę na statku oraz wykonaliśmy dodatkowe prace. Marynarze pokładowi doprowadzili do należącego stanu szalupy, maszyniści uporządkowali پروianturę, wymalowali pentry i łazienki”.

„Portorob” wykonał roczny plan oszczędnościowy

Jak wykazują przeprowadzone ostatnio obliczenia, Robotnicze Przedsiębiorstwo Przeładunkowe „Portorob” WYKONAŁO ROCZNY PLAN OSZCZĘDNOŚCIOWY W 102 %. Osiągnięcie to jest wynikiem racjonalizacji pracy i wzmoczonego wysiłku robotniczych załóg portowych, które zdołały znacznie przyspieszyć tempo przeładunków.



W dniu 20 bm. w stoczniach podobnie jak we wszystkich innych zakładach panowało wzmożone tempo pracy. Każdy robotnik starał się wykonać więcej i lepiej. Na zdjęciu — spawacz Stocznii Gdańskiej ob. Jan Zaklukiewicz podczas pracy na drobniowcu.



Fabryka Opakowań Blaszanych w Dniu Pracy Stalinowskiej już w godzinach rannych mogła się poszczycić dużymi osiągnięciami. Na zdjęciu — robotnice brygady młodzieżowej Helena Matuszak i Genowefa Jaszczyk.

Przodownicy pracy, racjonalizatorzy i korespondenci prasy robotniczej obchodzą jubileusz tow. Stalina

Wtorkowy wieczór artystyczny ku czci Józefa Stalina w Teatrze Wielkim w Gdańsku długo zostanie w pamięci ludzi pracy, tłumnie przybyłych na tę imprezę.

Wieczór ten, zorganizowany wspólnie przez ORZZ, redakcję „Głosu Wybrzeża”, Polskie Radio i Teatr „Wybrzeże”, był pozbawiony jakiegokolwiek sztywności. W ciągu dwóch godzin, wypełnionych artystycznym programem, panował nastrój skupienia i ciepłej serdeczności.

Już na dość długo przed rozpoczęciem się wieczoru uczestnicy je

go zbierali się w hallu teatralnym. Co krok znajomi wymieniali ze sobą powitania, bo cała publiczność, jaka tu się zebrała, to przede wszystkim dobrzy znajomi — przodownicy pracy, znani racjonalizatorzy i liczni korespondenci „Głosu Wybrzeża”.

Po zwieńczeniu zagajeniu uroczystości przez naczelnego redaktora „Głosu Wybrzeża” tow. Jacka Groszkiewicza, rozpoczęła się część artystyczna.

Bogaty program posiadał doskonałą oprawę dekoracyjną. Sala

teatralna zmieniła na ten wieczór swój zwykły wygląd. Popielaty aksamit bocznych kotar zastąpiły czerwone draperie, z których każda była efektywnie spięta młotem i sierpem — emblematami kraju zwycięskiego socjalizmu. Wyfaniacząc się z głębi sceny olbrzymi portret postaci Stalina zdawał się brać udział w tej uroczystości, przysłuchiwał się jak gdyby słowom, płynącym ze sceny. A były to słowa pełne serdeczności i uczucia, bo każdy z po szczególnych punktów programu dobrał się starannie i sławił w formie pełnej artyzmu Wielkiego Jubilatę.

Jako recytatorzy wystąpili artyści teatru „Wybrzeże”: Kira Pełowska, Tadeusz Gwiazdowski i Jerzy Śliwa oraz speakerka Polskiego Radia Lucyna Bette. W części wokalne chór „Moniuszko”, z towarzyszeniem orkiestry Ksawerego Bujalskiego, wykonał „Pieśń o Stalinie” i „Kantatę o Stalinie”. W części tej wystąpił również jako solista student Wyższej Szkoły Muzycznej Rajmund Wojnilło.

Podczas, gdy na sali grała orkiestra i z estrady płynął chór, śpiew, organizatorzy imprezy przygotowywali w hallu stopy książki. Była to niespodzianka, zgoda wana przodownikom pracy, racjonalizatorom i korespondentom „Głosu Wybrzeża”. Każdy z nich otrzymał w prezencie paczkę, złożoną z dwóch książek. Obok dzieł Stalina i historii WKP(b),

paczki zawierały najcenniejsze wydawnictwa z literatury współczesnej. Rozdzielono ponad 600 dwuksiążkowych paczek.

Trzeba było widzieć błyszczące zainteresowaniem oczy u obdarowanych, pośpiech w rozwijaniu paczek... Towarzyszący niektórym ojcom synowie i córki od razu „rekwirowali” książki dla siebie.

— „Matka” Gorkiego — tyle słyszałam o tej wspaniałej książce!

— „Wzrost pod mikroskopem”, tatusiu! To o Pasteurze... mnie się to przyda...

— „Noce i dni” Simonowa — mówi starsza uczennica, wyciągając matkę książkę z reki.

Starsi z uwagą przeglądają pisma Stalina, przeczucą „Historie WKP(b)”. Widać po rozjaśnionych twarzach, że upominki te są dla wszystkich bardzo cenną niespodzianką.

Zostaną one jako trwała pamiątka uczestnictwa w jubileuszu Wielkiego Przyjaciela. Polski i Wodza klasy robotniczej — Józefa Stalina.

(EW.)



Za kilka dni święta. Ludność ma sowo kupuje choinki gwiazdkowe, sprzedawane w miastach portowych przez słuchaczy szkół wyższych.

Otwarcie pierwszej w Siankach wypożyczalni książek

W 70 rocznicę urodzin generalissimusa Stalina odbyła się uroczystość otwarcia wypożyczalni książek w Siankach, przy ul. Falk-Polonusa.

Uroczystość zajął dyr. PŁCZAR, podkreślając, że otwarcie w dniu urodzin wielkiego bojownika o wolność narodów placówki przyczyni się do wzrostu czytelnictwa książki polskiej w

dzielnicy Gdańska, która nawet w najcięższych latach okupacji hitlerowskiej zachowała swą polskość.

Prezydent miasta tow. Stolarek podkreślił w krótkim przemówieniu, iż otwarcie wypożyczalni jest tylko początkiem przyszłego rozwoju życia kulturalnego na Siankach.

Przedstawiciel ludności Sianek podziękował w imieniu młodzieży i wszystkich mieszkańców, w gorących słowach za otwarcie nowej placówki kulturalnej i zapewnił, że młodzież Sianek dołoży wszelkich starań, aby stać się godnymi uczniami wielkiego Stalina.

Mała biblioteczka, składająca się z 600 tomów beletrystyki i popularnych wydawnictw naukowych stała się bliską sercu każdego mieszkańca Sianek.

Komu znana jest działalność Hansa Helmutha Wolffa?

Prokuratura Sądu Apelacyjnego w Gdańsku prowadzi śledztwo przeciwko Hansowi — Helmuthowi Wolffowi. „Regierungsratowi” Gestapo w Gdańsku w okresie od stycznia 1940 r. do lipca 1941 r. i wzywa wszystkich, którym znane są fakty działania Wolffa na szkodę osób spośród ludności polskiej, o osobiste zgłoszenie się względnie pisemne nadesłanie danych do Sekretariatu Prokuratury Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, ul. Gen. Świerczewskiego Nr. 30, pokój 107.

100 dzieci robotniczych pomieści nowe przedszkole we Wrzeszczu

W dniu urodzin tow. Stalina — wielkiego przyjaciela dzieci, Zarząd m. Gdańska otworzył we Wrzeszczu przy ul. Jaskowa Dolina jedenaste z kolei przedszkole miejskie.

Obszerna willa, była siedziba SL, zaadaptowała się w dniu 21 bm. dziećmi w wieku do 7 lat. Dwa nowoodremontowane pokoje przed szkołą przeznaczono na jadalnię i bawialnię. W dużej bawialni część pokoju zajęły różnego rodzaju zabawki — autobusy, samochody, konie, lalki, a w stojących pod ścianami szafach znalazły się różne układanki, klocki i bardziej skomplikowane gry.

Dzieci powitały przybyłych na otwarcie gości piosenką o tow. Stalinie.

Przemawiając z okazji otwarcia przedszkola, prezydent Stolarek stwierdził, że Zarząd Miejski realizując wskazania tow. Stalina, będzie dokładał wszelkich starań, aby zorganizować jak najgęstszą sieć przedszkoli, a tym samym otoczyć opieką wszystkie dzieci.

Żona trymera z Centrali Węglowej, ob. Lisowska ze wzruszeniem w głosie powiedziała: „Taka jestem szczęśliwa, że zostało otwarte to przedszkole. Dzieci moje przedtem chodziły, aż pod lotnisko. Teraz nie będą miały z nami kłopotu, gdyż mieszkam na tej samej ulicy”.

Przed zakończeniem uroczystości przybyła do przedszkola grupa chłopców ze Szkoły Budowlanej, którzy wykonali w ramach czynu stalinowskiego własnoręcz-

„BUDOWLANI” mistrzem drużynowym w tenisie stołowym

W Gdańsku zakończone zostały drużynowe mistrzostwa w tenisie stołowym na rok 1949. Pierwsze miejsce w konkurencji seniorów zdobył zespół „Budowlanych — Lechia” Gdańsk przed „Stalą” — Gdańsk.

Mistrzostwo juniorów zdobyli zawodnicy „Związkowców” Gdynia, na drugim miejscu natomiast uplasowała się „Stal” Gdańsk.

Emocjonujący przebieg miały mistrzostwa w konkurencji kobiet. Ostatecznie zwyciężyły zawodniczki „Kolejarzy” Gdańsk przed „Kolejarzem” Toruń.

Radiofonizacja 7 szkół podstawowych

Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin tow. Stalina, Zarząd Okrę-

gowy SKRK, postanowił radiofonizować 7 najbiedniejszych szkół podstawowych w woj. gdańskim. Aparaty typu „Aga” przyznane zostały wraz z głośnikami następującym szkołom: Trzepono i Margoniosy w pow. gdańskim, Rybno i Polchowca, w pow. morskim, Łapawice — pow. kartuski, Gdki — pow. kwidziński i Krosnołaka pow. sztumski.

Krem „Nivea”

— dla każdej cery przy każdej pogodzie!

KIEROWNICTWO KURSÓW ZAWODOWYCH G. A. L.

zatrudni natychmiast:

2 WYKWALIFIKOWANE STENOTYPISTKI

(stenografia polska)

Zgłoszenia w sekretariacie Kursów w Państwowej Szkole Morskiej, Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów 83, w godz. 8—12. 3515/k

GDYŃSKIE ZAKŁADY MIĘSNE

Gdynia - Chylonia, ul. Pucka 111

zatrudni od zaraz:

GŁÓWNEGO MAGAZYNIERA do magazynu mięsnego.

Reflektujemy na siłę obznajmioną z branżą mięsną. 3505/k

ŻEGLUGA PRZYBRZEŻNA

w Szczecinie, ul. Zygmunta Starego 5

zatrudni od zaraz:

inspektora technicznego (dyplom mechanika okrętowego),
inspektora pokładowego (požadany dyplom oficera pokładowego),
referenta zakupu magazyniera,
planistę,
kasjera,
kalkulatora,
dwie biegle maszynistki.

Wymagane są pełne kwalifikacje. Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy, pokój nr 6. 3512/k

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU wydaną Brodnica, dowód osobisty. Kaczkowski Antoni, Borowicki, pow. Sztum. 3500

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU. Celeban Fran, cisek, Klecewko, gmina Straszewo. 3499

ZGUBIONO zaświadczenie zwolnienia z wojska, Kocienda Edmund, wieś Krepowa powiat Mława. 3498

ZGUBIONO legitymację W.S.I. — Gdańsk na nazwisko Treła Ryszard. 3507

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę ziemieśniczą, inne dokumenty. Zuk Eugeniusz. 3508

ZGUBIONO świadectwo czeladnicze ślusarskie, Dembek Czesław, Gdańsk, Małczewskiego 98. 3509

SKRADZIONO legitymację oficerską seria 013. Choraży Krapisz Kazimierz. 3510

ZGUBIONO dowód osobisty, legitymację „Samopomocy Chłopskiej”, akt nadania gospodarstwa na własność, odcinki zameldowania, Nakonieczna Olga, Anna, Andrzej, Eugeniusz, Cieplice 2, pow. Elbląg. 3511

KRAUSE Piotr, Rumia Zagórze, Sobieskiego 37, zgubił w Wejherowie kartę rejestracyjną, dowód osobisty, kartę rowerową, 9.000 zł., inne dokumenty. 3513

OGŁOSZENIE

Zakupimy natychmiast:
2 kotły używane

stojące wodno-rurowe, o powierzchni ogrzewalnej od 6—12 m² i roboczym ciśnieniu od 8—10 atmosfer.

Oferty należy składać: Przymusowy Zarząd Państwowy Spółki Transportowo-Spedycyjnej „Blok — Sped” Sp. z o. o. Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Morska 6, tel. 411—18. 3484/k

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH

Okręgu Gdańskiego

zatrudni:

10 MASZYNISTEK

Reflektujemy na siły pierwszorzędne, Zgłaszać się oświadczyć Gdańsk, ul. Rogaczewskiego 9/19 (Oddz. Osobowy). 3514/k

Biuro Personalne

GDYNIA AMERYKA LINIE ŻEGLUGOWE S. A. pilnie poszukuje:

1. Pianisty inwestycyjnego,
2. Referenta realizacji planu finansowego i sprawozdawczości inwestycyjnej,
3. Referenta ze znajomością techniki budowlanej,
4. Referenta umów i zleceń,
5. Stenotypistki ze znajomością stenografii polskiej i języka angielskiego.

Zgłoszenia w Biurze Personalnym GAL-u Gdynia, ul. Portowa 15, w godz. urzędowych. 3506/k

Poważne

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

poszukuje od 1. I. 1950 r.

POMIESZCZENIE NA BIURO

o pow. ca 500 m² w miejscowości Gdynia, Wrzeszcz lub Gdańsk.

Zgłoszenia uprasza się kierować do Biura Ogł. „Dziennika Bałtyckiego” pod nr 11711/k. 3517/k

Teatru

Państwowy Teatr „Wybrzeże” w Gdańsku — nieczynny.
Państwowy Teatr „Wybrzeże” w Sopocie — nieczynny.
Państwowy Teatr „Wybrzeże” w Gdyni — nieczynny.

Kina

Gdynia — Warszawa — „Sundance”, film produkcji czeskiej, Seanse w godz. 16.18 i 20.

Gdynia — Gopłana — „Siedem zaczarowanych płotków” oraz dodatk „I maja w Moskwie” i „Szara skrzynka”, prod. radzieckiej, Pocz. seansów: 16.30, 18.30 i 20.30, w niedzielę i święta: 13.30, 16.30, 18.30 i 20.30.

Gdynia — Fala — „Ulica graniczna”, doz. od lat 12. Godz. seansów 17.30 i 20, w niedz. od godz. 15.

Gdynia — Promień — „Opowieść o prawdziwym człowieku”, Dozwol. od lat 14. Pocz. seansów: godz. 18.20.30, w niedzielę od 16.00.

Gdynia — Atlantic — Poranek o godz. 14 w dni powszednie „Wiosna”, w niedzielę i święta o godz. 12. Program wieczorny: „Wschodnie załoty”, film prod. radz. Pocz. seansów o godz. 16.18 i 20, w niedzielę i święta o godz. 14.16, 18 i 20.

Oliwa — Polonia — „Ulica graniczna”. Dozw. od lat 14. Pocz. seansów: godz. 15.30, 18 i 20.30, w niedzielę i święta: godz. 13.30, 16.30, 18 i 20.30.

Sopot — Polonia — „Pan Nowak”, komedia prod. czeskiej. Seanse godz. 16.18 i 20, w niedz. i święta 14.16, 18 i 20.

Sopot — Bałtyk — „Życie dla nauki”, film prod. radz. Dozwol. od lat 14. Pocz. seansów: 16.18 i 20.30, w niedzielę i święta: 13.30, 16.18 i 20.30.

Wrzeszcz — Bajka — „Arinka”. Dozw. od lat 14. Pocz. seansów: godz. 16.18.30 i 21, w niedzielę i święta od godz. 13.

Wrzeszcz — Capitol — „Milcząca barykada”. Pocz. seansów: godz. 15.30, 18 i 20.30; w niedz. i święta: 14.15.30, 18 i 20.30.

Radio

PROGRAM ROZCŁOŚNI GDAŃSKIEJ

na czwartek, 22 grudnia 1949 r.

5.10 — Początek audycji. 5.13 — Sygnał czasu. 5.15 — Streszc. wiad. porannych. 5.20 — Koncert poranny. 6.00 — Streszc. wiad. porannych. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Muzyka rozrywkowa. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program dnia. 7.10 — Muzyka rozrywkowa. 7.30 — Zapowiedź audycji i muzyka z płyt — lok. 8.00 — Muzyka rozrywkowa. 8.35 — Przerwa. 11.37 — Sygnał czasu i hejnał. 12.04 — Dziennik południowy oraz przegląd prasy stołecznej. 12.25 — Przerwa ogł. lok. 13.30 — Muzyka rozrywkowa. 14.00 — Kronika czechosłowacka. 14.35 — Prasa Wybrzeża pisze — lok. 14.30 — Wiadomości miejscowe — lok. 14.35 — 5 minut muzyki — lok. 14.30 — Audycja literacka dla wsi — lok. 14.40 — Przegląd Prasy Morskiej — lok. 14.50 — Muzyka klasyczna. 15.30 — Audycja dla świetlic dzieci. 15.50 — Chwila muzyki. 15.55 — Skrzynka Banku Polskiej Kasy Opiekli. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 16.20 — Poważna muzyka radziecka — płyty — lok. 16.45 — Reportaż aktualny. 16.55 — Felieton z cyklu „Spotkania z ludźmi” — lok. 17.00 — „Słuchamy muzyki”. 17.35 — Aud. słowno muz. dla świetlic młodzież. 18.00 — Z kraju i ze świata. 18.15 — Koncert rozrywkowy. 18.40 — Rezerwa. 19.00 Pogadanka z cyklu „O Stalinie”. 19.15 — Słuchowisko. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Muzyka (płyty rez. dz.). 20.40 — Muzyka rozrywkowa. 20.55 — „Porozmawiajmy” — aud. Biura Studiów. 21.00 — „Wieczorna godzina” — koncert. 21.40 — Audycja problemowa — O Stalinie. 21.55 — „Niziny” — pow. E. O. rzeszkowej, odc. 19. 22.00 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 22.15 — Koncert solistów. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Program na dzień następny. 23.15 — Muzyka poważna. 24.00 — Hymn i koniec audycji.